Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. L. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 63-79, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, wtorek 5 marca 1935 Nr. 63 ABC

Zapowiedź nowej konferencji b. premierów

Warszawa. 4. 3. (Tel. wł.). W tutejszych kołach politycznych krążą pogłoski, że wobec wyzdrowienia b. premjera Bartla, ma on w krótkim czasie przybyć do Warszawy na konferencję byłych premjerów. Konferencja ta odbędzie się w Belwederze z udziałem ministra Piłsudskiego, a tematem mają być wszystkie aktualne zagadnienia polityczne i ustrolowe.

Trzeba dbać o wyborców

WARSZAWA, 4. 3. (Tel. wł. G.). Agencja Press donosi na podstawie wiadomości ze źródeł miarodajnych, że władza nadzorcza samorządu warszawskiego zainteresowała się wysokiemi cenami gazu i biletów tramwajowych w stolicy. Zarząd Warszawy wezwany został do opracowania wniosków o obniżenie tych cen i do przedłożenia ich w możliwie najkrótszym czasie. Jak słychać, *zniżka cen ma pozostawać również w związku z decyzją przyspieszenia wyborów do rady miejskiej w Warszawie.*

3-miesiące aresztu za O. N. R.

WARSZAWA, 4. 3. (Tel. wł. G.). Są okręgowy w Warszawie rozpatrywał dziś sprawę Mieczysława Węgielskiego, oskarżonego o należenie do O. N. R. Według aktu oskarżenia, Węgielski zatrzymany został w składzie węgla, gdzie znaleziono również *paczki zawierające 1686 egz. tajnej „Sztafety"*. Oskarżony do winy się nie przyznał. Pytany przez sędziego dlaczego na niego wskazano, jako przechowującego nielegalną bibułę, odrzekł, że on jeden wówczas znajdował się w składzie węgla. Na pytanie prokuratora przyznał, że należał do O. N. R., ale w tym czasie, kiedy była legalna. Rozprawa ograniczyła się do przesłuchania paru świadków. Obrońca oskarżonego wskazał, że nie ma podstaw do oskarżenia Węgielskiego, iż należy do tajnej organizacji. Co najwyżej, może być mowa o pomocy udzielonej przez niego przy przechowywaniu druków. *Sędzia skazał oskarżonego na 3 miesiące aresztu.*

SINGAPORE. W związku z abdykacją króla zaprowadzono **ścisłą cenzurę prasową.** Komunikacja telefoniczna jest przerwana. Sytuacja w Bangkoku nie daje powodu do obaw.

LONDYN. „Daily Mail" donosi, że **król belgijski Leopold III. cierpi na chorobę tropikalną.** Król był badany w sobotę przez lekarza osobistego króla Jerzego Lorda Dawsona.

BOSTON. Dyrektor rady narodowej N. R. I. A. oświadczył, **że dopóki prez. Roosevelt będzie kierował losami Stanów Zjednoczonych, nie bedzie tam inflacji.**

Min. Poniatowski mówi o pomocy rolnictwu

Warszawa. 4. 3. (Tel. wł.). Senat obraduje dziś od godz. 10 rano. Całe przedpołudniowe posiedzenie wypełniła dyskusja nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa. Zabierali w niej głos przeważnie senatorowie z BB., rozporządzający największym kontyngentem czasu. Sprawozdawca sen. Rdułtowski przytoczył jako ilustrację tragicznego położenia rolnictwa fakt, że dochody spadły w ciągu ostatniego roku o 15.84 gr. z ha, **zaś na przestrzeni 5 lat spadek ten sięga 285 zł. Poruszył także bardzo aktualną sprawę kosztów uboju, wkazując na olbrzymią rozpiętość cen między konsumentem a producentem .Wpływy z t. zw. uboju rytualnego wynoszą od 20 do 60 proc. opłat rzeźnych.** W Warszawie w jednym roku z tytułu opłat za ubój rytualny od samych tylko krów gmina żydowska otrzymała 490 tys. zł.

Komisja senacka przedłożyła wniosek o zmniejszenie rozchodów przedsiębiorstwa do skarbu państwa.

Senator Janta Połczyński również z BB wspomniał między innemi o sztywnych cenach naszego, jak się wyraził, kartelu jakim jest państwo. Wskazał no. **na taryfy kolejowe, które w r. 1928 wynosiły na przewóz żyta 7 proc. jego wartości przy odległości 400 km. Ziemniaki przy tej samej odległości osiągnęły 50% wartości.** Tem się tłumaczy, że rolnicy wolą wozić towar furami nieraz na bardzo znaczne odległości. Wszystkim t. zw. sztywnym wymaganiom wobec życia gospodarczego grozi jedno niebezpieczeństwo, mianowicie nietyle opór, co uderzenie w próżnię. Rolnictwo w znacznej części już wykazuje tę próżnię.

Spośród przedstawicieli opozycji mówił tylko sen. Marchlewski z Klubu Ludowego, który zajmował się głównie rolniczym przemysłem przetwórczym i między innemi poruszył aktualną sprawę przywozu pomarańcz, wskazując, że wzmożona ich konsumcja spowodowała spadek spożycia cukrów, do których używany był cukier i mleko. Straciło więc na tem rolnictwo.

Skolei zabrał gołs min. roln. i ref. roln. Poniatowski, który zaznaczył, że głównemi środkami działania rządu w dziedzinie pomocy rolnictwu są: **rozwinięcie zbytu wewnętrznego, głównie dla produktów rolniczych, przy jednoczesnem powiększeniu zbytu produktów przemysłowych, oddziaływanie na rynek wewnętrzny drogą interwencji, organizowanie zbytu przez samych rolników, preferencja surowców, wreszcie intensyfikacja samej produkcji rolniczej.** Minister postulatami obniżenia wartości pieniądza, wskazując na ujemne skutki, jakie wywołałoby to dla eksportu, a temsamem dla zależnego od eksportu wywozu.

Obniżenie się ceny ziemi jest wynikiem spadku ceny produktów rolniczych. Państwo może tu walczyć tylko zapomocą akcji parcelacyjnej. Rząd nie ma potrzeby wstydzić się tego, że w akcji oddłużeniowej ma pewne cele agrarne. Mówiąc o zespoleniu miasta z wsią, p. Minister oświadczył, że jest tu jeszcze wiele do zrobienia. Dawniej akcja parcelacyjna była hamowana, a społeczeństwo uważało za swój obowiązek utrzymanie wielkiej własności. **Obecnie rząd przyznał większe przywileje własności drobnej,** gdyż wielkie obszary mogą oddłużyć się przez wyzbycie się części obszaru. Minister przyznał, że poprawka senatu, obniżająca dochody lasów państwowych o 3 miljony, jest słuszna, gdyż sytuacja na rynku drzewnym pogorszyła się znacznie od chwili preliminowania tego budżetu.

Na tem marszałek zarządził przerwę obiadową.

—o—

Szczegóły projektu ustawy o pożyczce inwestycyjnej

WARSZAWA, 4. 3. (Tel. wł. G.). W uchwalonym w sobotę przez Radę Ministrów projekcie ustawy o wypuszczeniu nowej pożyczki wewnętrznej znajdujemy postanowienia następujące:

Artykuł 1 upoważnia Ministra Skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej w obligacjach na okaziciela do wysokości łącznej w sumie 200 miljonów złotych w złocie. Pożyczka przeznaczona jest na rozbudowę sieci komunikacyjnej, roboty wodne i popieranie ruchu budowlanego, tudzież *częściowo na spłatę lub konserwację innych długów wewnętrznych skarbu państwa.* **Artykuł 3 zawiera przepisy, iż, obok stałego oprocentowania, może być do tej pożyczki przywiązana premja i odsetki stałe nie mogą wynosić mniej, jak 3 proc. rocznie. Kapitał i odsetki zabezpieczone będą całym majątkiem ruchomym i nieruchomym państwa.** Kupony pożyczki będą wolne od podatków, a *obligacja pożyczki będzie miała wszelkie prawa papierów pupilarnych.* Obligacje będą się przedawniały po upływie 20 lat od umożenia, kupony po upływie 5 lat od daty płatności, premje po upływie lat 10. Artykuł 11 daje upoważnienie Ministrowi Skarbu do ustalenia wszystkich innych warunków pożyczki.

WARSZAWA 4. 3. (tel. wł. G.) Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony został projekt noweli o **zmianie obowiązujących przepisów dotyczących moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych.** Nowela ta przedłuża termin wstrzymania eksmisji upływającym z dniem 31 marca br. do 31 października br.

Komunikacja z Grecją czynna

WARSZAWA, 4. 3. (Tel. wł. G.). Mimo ostatnich wydarzeń na terenie Grecji, poselstwo greckie w Warszawie wydaje nadal normalne wizy wjazdowe do Grecji bez żadnych ograniczeń. *Komunikacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna również utrzymana jest bez przerwy.* Dziś nadeszły do Warszawy przesyłki lotnicze z Aten.

Dlaczego rozwiązano „Korpus Lechitów"?

Warszawa. 4. 3. (Tel. wł.) Na tle ostatnich tarć w sanacji, dość dużą sensacją dla Warszawy było opieczętowanie lokalu organizacji młodzieży sanacyjnej pod nazwą „Korpus Lechitów". Organizacja ta powstała na wiosnę r: ub. Główną rolę w pracach początkowo odgrywał b. redaktor „Polski Zbrojnej", Władysław Ludwik Evert, syn sen. Everta. „Korpus Lechitów" traktowano zrazu jako przybudówkę Partji Pracy, ale ostatecznie postanowiono uważać „Korpus" za organizację niezależną. **Nad „Korpusem Lechitów" objął protektorat sekretarjat generalny B. B. W. R., przyczem kongresowi organizacyjnemu przewodniczył referent Bloku do spraw młodzieży Wacław Szujski. Pierwszym prezesem zarządu głównego, nazwanego dyrektorjatem, został wybrany emerytowany kapitan, Józef Żukowski, delegowany przez sekretarjat generalny BB.**

Po pewnym czasie między prezesem dyrektorjatu, a komendantem głównym „Korpusu", Jerzym Domińskim powstały tarcia, przyczem mówiono, że podłożem **ich była między innemi tendencja antysemicka, jaka nurtowała wśród młodzieży skupionej pod komendą Domińskiego.** Wreszcie kapitan Żukowski mianował nowego kapitana głównego Henryka Wardzałę, ale wkrótce „Korpus" pozbawił go tej godności i usunął ze swego grona. Przyszła potem druga nominacja komendanta głównego w osobie Araszkiewicza, którego spotkał podobny los. Wreszcie organizację rozwiązano.

Nastąpiło to w piątek, na parę godzin przed zebraniem, na którem miał być wygłoszony odczyt o ideologji Korpusu Lechitów w świetle bieżących zagadnień politycznych. Korpus Lechitów przez cały czas swego istnienia pozostawał w bliskich stosunkach z BB, korzystał z ich lokali i według opinji młodzieży akademickiej *miał skupiać bardziej zrównoważone elementy wśród młodzieży,* jako przeciwwagę rozwichrzonego i skrajnego Legjonu Młodych. Liczono się również z tem, że wchłonąć może w swoje kadry te antysemickie elementy z pośród młodzieży, które nie należą do Obozu Narodowego.

Jadą do Palestyny

Według zestawień Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy w ciągu ub. m. otrzymało 1881 osób zaświadczenia uprawniającego do wydania paszportów emigracyjnych na wyjazd do Palestyny. Emigracja do Palestyny stanowi w dalszym ciągu przeszło 50 proc. **ogólnej liczby** wychodźctwa, gdyż w tym okresie paszporty emigracyjne otrzymało 3609 osób.

—=o=—

Rewolucja w Grecji trwa

i niewiadomo jak się zakończy

PARYŻ, 4. 3. (PAT). Havas donosi, iż *Venizelos stanął na czele powstańców.*

PARYŻ 4. 3. (PAT.) Donoszą z Aten, **że wybitne osobistości stojące poza partjami politycznemi oddały się do dyspozycji prezydenta Zaimisa,** aby zakończyć dalszy rozlew krwi.

PARYŻ 4. 3. (PAT) Prasa francuska przepełniona jest wiadomościami o wydarzeniach w Grecji. „Petit Parisien" zaznacza, że rząd grecki przedsięwziął ostre środki i zarządził mobilizację trzech roczników armji lądowej i dwóch roczników marynarki. „Le Matin" pisze że **wypadki greckie mogą mieć pewien wpływ na politykę zagraniczną w szczególności jeśli chodzi o pakt bałkański,** przeciwko któremu Venizelos prowadził zaciętą kampanję.

PARYŻ 4. 3. (PAT) Białogródzki korespondent „Petit Parisien" donosi, że **sytuacja rządu greckiego wydaje się być dość słaba.** Na zasadzie wiadomości, jakie nadchodzą z Aten można stwierdzić następujące fakty: **Zbuntowana flota jest skoncentrowana na Krecie, gdzie przebywa Venizelos, który obecnie jest panem sytuacji na tej wyspie, oraz na innych drobniejszych wyspach, a ponadto w Salonikach, Górnej Macedonji i Tracji.**

Na czele wojsk rewolucyjnych na Krecie stoi płk. Tsanakakis. Wojska zbuntowane uszkodziły samoloty wojskowe, które przyby dla bombardowania floty.

W Białogrodzie śledzą z zainteresowaniem rozwój ruchu rewolucyjnego w Grecji i wyrażają obawy co do powrotu Venizelosa, który był przeciwnikiem paktu bałkańskiego i chciał w nim poczynić szereg zmian dotyczących szczególnie granic Albanji.

Rząd Tsaldarisa pewny siebie

ATENY, 4. 3. Kandia jest jedyną miejscowością na Krecie, z którą rząd może się jeszcze komunikować. W Atenach mimo dużej wagi rozgrywanych wypadków, panuje spokój. Dziennik „Vradini" donosi, że samoloty rządowe zbombardowały dom Venizelosa na Krecie. **Samoloty rządowe wysłane w celu bombardowania okrętów zajętych przez rewolucjonistów, musiały zawrócić z drogi spowodu burzy.** Podobno nalot samolotów miał się rozpocząć dziś rano. Rada ministrów obraduje w permanencji.

ATENY. 4. 3. (PAT). Premjer Tsaldaris oświadczył w wywiadzie prasowym, **że jest przekonany, iż ruch powstańczy będzie bezlitośnie stłumiony. Venizelos nadaje się tylko na bohatera korsarzy. Ruch powstańczy objął Kretę, część marynarki i wojsk lądowych.** Roczniki rezerwy zostały powołane pod broń. W dniu dzisiejszym ukończona ma być **naprawa 7 okrętów wojennych uszkodzonych przez powstańców w bitwie pod Salaminą.**

REPRESJE

BERLIN, 4. 3. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Aten, że *rząd grecki wydał szereg surowych zarządzeń celem zwalczenia ruchu rewolucyjnego.* Prezydent republiki podpisał dziś rozporządzenie o *wprowadzeniu sądów wojennych. Majątek uczestników ruchu podlega konfiskacie. Ogłoszono mobilizację trzech roczników. Dokonano szeregu aresztowań wśród zwolenników Venizelosa, którzy mają być trzymani jako zakładnicy w specjalnym obozie internowanych pod Tebami.*

Korespondent Jugosłowiańskiej Agencji Telegraficznej donosi z Aten, że *głównym ośrodkiem ruchu powstańczego jest obecnie Macedonja wschodnia, gdzie toczą się zacięte walki. Garnizony w Ceres i Cavalla przeszły na stronę powstańców.*

Wierzą w wieczność reżimu

BERLIN. 4. 3. (PAT). We Wrocławiu odbyło się zebranie 25 oddziałów szturmowych. Dowódca grupy Herzog oświadczył, że szturmowcy śląscy rozumieją konieczność dokonania reorganizacji S. A., której celem było wyeliminowanie nieodpowiedzialnych elementów. Nadprezydent Śląska, Wagner podkreślił, że **obecne oddziały szturmowe mają zadanie o charakterze bardziej politycznym niż kiedykolwiek przedtem. Młodzież niemiecka musi rozumieć i czuć, że reżim narodowo - socjalistyczny będzie trwać wiecznie.** Szef sztabu szturmówek Lutze wskazał na niewzruszoną wiarę szturmowców w ich wodza, dzięki którego woli S. A. osiągnęły całkowite zwycięstwo.

Przemówienie Lawala na bankiecie Garibaldczyków

PARYŻ. 4. 3. (PAT). W sali Wagram odbył się pod przewodnictwem ambasadora Włoch, **bankiet Garibaldczyków z Argonów na cześć ministra Lavala.** W czasie bankietu min. Laval wygłosił przemówienie, w którem podkreślił znaczenie podpisanego układu w Rzymie i przyjaźni francusko-włoskiej dla organizacji pokoju w Europie. W **tym celu projektowane są dwa pakty:** pakt Europy centralnej i pakt dla Europy wschodniej. Rokowania będą prawdopodobnie trudne. Od czasu jednak podróży rzymskiej i londyńskiej istnieje nadzieja, że negocjacje doprowadzą do pozytywnych wyników. Wkońcu minister zaznaczył, że **rok bieżący będzie niewątpliwie doniosłym rokiem dla pokoju.**

Kongres francuskiej partji demokratyczno-nar.

PARYŻ. 4. 3. (PAT). W obecności 300 delegatów reprezentujących 72 federacyj obradował wczoraj kongres partji demokratyczno - narodowej. Kongres uchwalił rezolucję, w której opowiada się **za kontynuowaniem polityki rozejmu partyjnego.**

Bójka kolporterów

PARYŻ. 4. 3. (PAT). Na placu Rigolles doszło do bójki między kolporterami monarchistycznej „Action Francaise" a komunistycznej „L'Humanite". W bójce dwie osoby zostały ranne. Policja dokonała aresztowań.

WYSTAWA RZEŹBY FRANCUSKIEJ

WARSZAWA, 3. 3. (PAT). Dziś przedpołudniem premjer Kozłowski dokonał w Instytucie Propagandy Sztuki otwarcia wystawy współczesnej rzeźby francuskiej. Na uroczystość przybyli ministrowie Beck, Jędrzejewicz, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele zarządu miasta, sfer artystycznych itd. Wystawa obejmuje 100 rzeźb i 50 rysunków najwybitniejszych rzeźbiarzy francuskich ostatnich lat kilkudziesięciu.

Rząd węgierski podał się do dymisji

BUDAPESZT. 4. 3. (PAT). Na odbytem dziś posiedzeniu Rady Ministrów **rząd postanowił podać się do dymisji. Na kilka minut przed godz. 11-tą, premjer Goembesz udał się do regenta Hortye'go.** O powodach ustąpienia rządu niema dotąd jasno określonych wiadomości. W kołach politycznych panuje przekonanie, że **dymisja rządu nastąpiła na skutek walk politycznych na tle reformy ordynacji wyborczej i powstałych nieporozumień natury osobistej.**

BUDAPESZT 4. 3. (PAT.) Regent Horthy przyjął do wiadomości dymisję rządu i powierzył prem. Goembesowi misję tworzenia nowego gabinetu. Premjer misję przyjął i rozpoczął natychmiastowe rokowania. Jak donosi Węgierska Agencja Telegraficzna, **dymisja rządu ma na celu uspokojenie polityczne kraju.** Niepokój i niepewność polityczna jakie w ciągu ostatnich miesięcy zawładnęły społeczeństwem, przyniosiły szkody zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej polityce Węgier. Ustąpienie byłego gabinetu da możność premjerowi utworzenia nowego, oddanego mu rządu, który zapewni prowadzenie równej i celowej polityki tak na terenie zagranicznym, jak i wewnętrznym.

NOWY GABINET

Po powrocie od regenta, desygnowany premjer Goemboes rozpoczął szereg konferencyj z przyszłymi członkami nowego rządu, wśród których znajdują się **przeważnie członkowie dotychczasowego gabinetu.** Ustalona przez premjera lista została zatwierdzona przez regenta.

Skład nowego rządu przedstawia się jak następuje: premjer i minister honwedów Goemboes, sprawy zagraniczne Kanya, sprawy wewnętrzne Kozma, skarb Fabiny (dotychczasowy minister handlu), handel Bornemissa, rolnictwo Daranyi, oświata Homan, sprawiedliwość Lazar.

Dwa resorty otrzymały nowych kierowników: sprawy wewnetrzne i handel. Minister spraw wewnętrznych Kozma członek Izby wyższej, naczelny dyrektor Węgierskiej Agencji Telegraficznej, oraz min. handlu Bornemissa są oddanymi przyjaciółmi prem. Goemboesa. Nowy rząd jutro złoży przysięgę i odbędzie pierwsze posiedzenie.

Prem. Goemboes oświadczył współpracownikowi Węg. Ag. Tel. że **program obecnego rządu nie będzie się w niczem różnił od polityki dotychczasowego gabinetu. Rząd jest przygotowany do rokowań na terenie polityki zagranicznej,** które posłużą do utrwalenia pokoju, w polityce zaś wewnętrznej również nie nastąpią żadne zmiany.

Po powrocie Zagłębia Saary do Niemiec



Entuzjastyczne powitanie Hitlera w mieście St. Ingbert w pobliżu Saarbrücken.

Bilans Banku Polskiego

Warszawa. 4. 3. (PAT). W trzeciej dekadzie lutego **zapas złota w Banku Polskim (w miljonach złotych) powiększył się o 0.3 do 505.8.** Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0.1 do 18.2. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 1.1 do 673.4, przyczem portfel wekslowy zwiększył się o 8.1 do 617, natomiast portfel zdyskontowanych biletów zmniejszył się o 6 do 4.9, zaś stan pożyczek zabezpieczonych zastawami spadł o 1 do 51.5. **Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 6.7 do 38.4.** Pozycja „Inne aktywa" wzrosła o 29.8 do 163.3, natomiast pozycja „Inne pasywa" **obniżyła się o 12.9 do 172.5.** Płatne zobowiązania zwiększyły się o 1.5 do 230.2. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian wzrósł **o 36.1 do 940.5. Pokrycie złotem spadło z 48.93 proc. do 47.24 proc.** i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

Funt, dolar i lir zniżkują

WARSZAWA, 4. 3. (PAT). Dziś nastąpił *dalszy katastrofalny spadek funta angielskiego, który na giełdzie warszawskiej przybrał nawet nienotowany dotychczas niski poziom 24.80 (dewiza) wobec sobotniego kursu 25.14.* Również spadła dewiza na N. Jork 5.23 (5.25). Dolar w Londynie zwyżkuje: dzisiejsze otwarcie 4.74.1/2 wobec 4.79.7/8 w sobotę. Złoto w Londynie zwyżkowało ze 146 sh. 10.5 p. do 148 sh 10 p. Do walut anglosaskich przyłączył się również lir włoski, który zniżkuje wprawdzie z innych dobrze znanych powodów. W Warszawie Medjolan notowany był dziś 44.50 (dotychczasowy rekord baissy 44.80).

Sprzeniewierzenie

CHORZÓW, 3. 3. (PAT). Z polecenia prokuratora aresztowano tu Juljana Grządziela b. kierownika Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Chorzowie, oraz jego podwładnego, b. kasjera Funduszu Pracy w Chorzowie Tad. Kociba. Obaj aresztowani oskarżeni są o *sprzeniewierzenie kilkudziesięciu tysięcy zł., które przeznaczone były z Funduszu Pracy na cele pomocy bezrobotnym.*

MEKSYK. W czasie manifestacji przeciw socjalistycznemu programowi nauczania, ogłoszonem uprzez rząd **doszło do starcia z policją. 7 osób zostało zabitych i 30 rannych.**

Rewolucja w Grecji

Rewolucja wojskowa w Grecji zaskoczyła Europę, która od pewnego czasu przyzwyczaiła się półwysep bałkański uważać za pewną oazę spokoju. Telegramy z Aten informują, że rewolucję wywołały elementy w marynarce i armji, sympatyzujące z szefem opozycji liberalnej Venizelosem, trudno jednak już dziś na ich podstawie ocenić, czy Venizelos sam był inicjatorem tego ruchu, czy też został rewoltą zaskoczony i moralnie do udziału w niej zmuszony. Udział Venizelosa nadałby ruchowi rewolucyjnemu rozmiary i charakter nie zwykłego putchu wojskowego, ale prawdziwej rewolucji politycznej. Venizelos rozporządza nietylko w armji i flocie, ale i wśród ludności, zwłaszcza na swej ojczystej wyspie Krecie i w Macedonji znacznemi sympatjami. Znienawidzony przez monarchistów za usunięcie dynastji duńskiej z Grecji, znienawidzony także przez rządzącą obecnie partję Tsaldarisa, wielki patrjota ateński zdaje sobie sprawę, że rozpoczynając wojną domową, ryzykuje swoją i swojej partji śmierć polityczną. Jeśliby jednak rewolucję rozpoczął, to widocznie miałby do tego poważne powody.

Na charakter antagonizmu między rządem obecnym a Venizelosem rzuca światło dzisiejsza wiadomość o wstąpieniu gen. Metaxasa do rządu Tsaldarisa. Metaxas jest przywódcą monarchistów. Popierał on dotąd stale Tsaldarisa przeciw partji liberalnej, co dawało powód do domysłów, że i Tsaldaris sprzyja myśli przywrócenia monarchji. Pan Tsaldaris nie zajmował wobec monarchizmu wyraźnego stanowiska, zadawalając się oświadczeniem, że problem ten nie jest aktualny. Ale w łonie partji rządowej zdawano sobie sprawę, że póki Venizelos żyje, tak długo restauracja monarchji na drodze konstytucyjnej będzie niemożliwą. Przed kilku miesiącami dyrektor policji w Atenach zorganizował zamach na Venizelosa. Do samochodu szefa opozycji oddano przeszło dwadzieścia strzałów. Rząd czynił wszystko, by sprawcy zamachu pozostali nieznanymi i tylko przypadek skompromitował dyrektora policji. Od tego czasu obie strony przygotowywały się do orężnego starcia. Jest możliwem, że rząd postanowił wzmocnić swą pozycję przez porozumienie z monarchistami. By uprzedzić zamach z jego strony lub ważne przesunięcia w sile zbrojnej, któreby opór republikanów uczyniły niemożliwym, marynarka i część armji chwyciły za broń.



Kemal Atatürk, dyktator Turcji, wybrany został ponownie przez Zgromadzenie narodowe prezydentem Republiki. Wybór nastąpił jednogłośnie.

Taka jest zapewne przyczyna greckiej rewolty, która rzuca jaskrawe światło na życie polityczne dzisiejszej Hellady. Nie po raz pierwszy armja decyduje o losie rządów ateńskich. Przed przeszło 30 laty na jej żądanie musieli ustąpić z jej szeregów synowie króla Jerzego I. Ocalił wówczas dynastję młody adwokat kreteński, Venizelos, któremu za to syn Jerzego, król Konstanty, odpłacił się później iście grecką niewdzięcznością. Venizelos musiał, jak ongiś Arystydes i Kimon, opuścić ojczyznę, którą wzbogacił i powiększył. Powrócił jednak, jak i tamci, gdyż Ateńczycy odczuli jego brak wkrótce. A teraz znowu staje przed starym dylematem ateńskim: wygnanie lub władza.

Grecja wejdzie obecnie w okres dyktatury, walka polityczna bowiem, która się rozgrywa nie przy urnach wyborczych, ale zapomocą armat, skończy się z reguły — o ile nie dojdzie do jakiegoś porozumienia — zainstalowaniem wszechwładzy partji zwycięskiej. W polityce zagranicznej rewolucja ta nie wywoła zapewne poważniejszych zmian. Jej wybuch nie stoi także w związku z prądami europejskiemi, jak np. faszyzm lub rasizm. Jest to rewolucja typowo grecka, z udziałem floty i armji. Chodzi w niej tylko o to, kto ma rządzić: Venizelos czy Tsaldaris, z królem lub bez króla.

—x—

Hasło pojednania narodowego we Francji

Wywiad z wodzem „Croix de Feu" pułkownikiem de la Rocgue

Pułkownik de la Rocque, którego nazwisko staje się coraz bardziej głośne we Francji, udzielił wywiadu paryskiemu korespondentowi „Kurjera Warszawskiego", p. Stefanowi Aubac'owi. Na wstępie zaznaczył wódz oddziałów „Croix de Feu", że *Polskę uważa za swą drugą ojczyznę,* a naród polski za pokrewny narodowi francuskiemu przez swój wysoki patrjotyzm:

— „Do Warszawy przybyłem — mówi pułkownik — w r. 1921, jako szef gabinetu jen Niessela. Opuściłem Polskę w r. 1923 po półtorarocznym pobycie w waszym drogim kraju, gdzie byłem łącznikiem między marsz. Fochem, a marsz. Piłsudskim w sprawach strategji wojskowej. Przez cztery następne lata, po powrocie do Paryża, miałem sobie powierzone sprawy polskie w sztabie generalnym marsz. Focha. **Dekret polskiego ministra spraw wojskowych z r. 1923 zawiera trzy nazwiska Francuzów, odznaczonych krzyżem Virtuti Militari. Są to: marsz. Foch, jenerał Weygand, pułkownik de la Rocque. Przez całe życie będą się szczycili, że nazwisko moje znalazło się w dekrecie polskim obok najsławniejszych dowódców wojskowych Trzeciej Republiki."**

Na pytanie, czy ruch „Ogniokrzyżowców" *dąży do dyktatury,* odpowiedział pułkownik przecząco:

„Przeciwnicy nasi zapominają, że żaden dyktator nie mógłby **dowolniej stanowić o losach kraju, niż ów minister spraw zagranicznych, który jeździł** do Thoiry i zaciągnął zobowiązania w tajemnicy przed swymi kolegami z rządu, przed parlamentem i narodem (mowa jest o Briandzie). Dążenie do dyktatury przewija się czerwoną nicią we wszystkich programach Międzynarodowek antylegalistycznych. Lecz, **mojem zdaniem, władza absolutna, powierzona jednej osobie lub grupie politycznej i nie podlegająca kontroli, ani sankcji byłaby największem niebezpieczeństwem, dla kraju o cywilizacji takiej, jak francuska."**

Oświadczył się też pułkownik de la Rocque *przeciw metodom gwałtu,* które znamionują zawsze chaos umysłowy i społeczny. Jeżeli nawet takie metody nieodzowne są w krajach o pierwotnej strukturze społecznej, lub takich, gdzie zagrożona jest spoistość narodowa, to jednak we Francji skryłyby się one śmiesznością lub hańbą:

Ale zwalczać gwałt, nie oznacza wcale obawiać się go. Odrzucając jego stosowanie, nie możemy wyłączać ewentualnej konieczności przeciwstawiania mu się i zwycięskiego jego odparcia. **Wobec zbrodniczych czynów** wspólnego frontu socjalistyczno-komu**stycznego, musimy dysponować środkami obrony i posiadać instrumenty walki, dające nam pewność zmiażdżenia zamachów wywrotowych. Daliśmy już tego dowody.**

W tych słowach więc zapowiedział pułk. de la Rocque, że nie cofnie się przed walką narzucaną przez blok socjalistyczno - komunistyczny.

W dalszym ciągu wywiadu pułk. de la Rocque przedstawił swoje poglądy w kwestji rasizmu, którego dla Francji nie uznaje. Tak samo wyraźnie wypowiedział się szef francuskich „faszystów" *przeciw monarchizmowi,* a za zreformowanym zdrowym parlamentaryzmem. W dziedzinie polityki zagranicznej jest pułk. de la Rocque przeciwnikiem ewentualnego przymierza francusko - rosyjskiego, a to ze względu na zasady ideowe bolszewizmu, godzące w cywilizację zachodnią. O Niemczech wyraził się pułk. de la Rocque następująco:

Niemcy hitlerowskie jeszcze się nie skrystalizowały. Nie cofają się przed żadnym eksperymentem. Ponieważ brak im łacińskiego zmysłu umiaru, nie powstrzymają się od żadnego szaleństwa. **Z jednej strony najwyszukańsze okrucieństwa i uczone barbarzyństwa niemieckie podczas wielkiej wojny, z drugiej strony wielka brawura i heroiczne poświęcenie żołnierza niemieckiego.** Podziwiać też trzeba te piętnaście lat cierpliwości i niestrudzonej odbudowy życia narodowego kosztem wywołanego bankructwa i nędzy ludu. **A mimo to nie należy zapominać, że jesteśmy zwycięzcami wielkiej wojny i do nas należy budowa gmachu pokoju...**

Płk. de la Rocque jest zwolennikiem *rozmów z Niemcami,* ale dopiero po uporządkowaniu wewnętrznych stosunków we Francji i po postawieniu na odpowiednim poziomie francuskiej armji.

Całość programu ruchu „ogniokrzyżowców" streściła się krótko:

Należna cześć dla barw francuskich na wewnątrz i wzdłuż granicy.

Zaprowadzenie porządku we wszystkich instytucjach administracji cywilnej i wojskowej.

Przywrócenie władzy, autorytetu i odpowiedzialności;

Dyplomacja umiejąca działać na daleką metę;

Gdy warunki te zostaną zrealizowane, Francja będzie oczyszczona z chwastów, a więc silna i szanowana. Republika oprze się na podstawach zdrowych i tem samem zabezpieczy sobie pokój. **Nadchodz godzina, w której** Krzyż Ognisty wystąpił w swej właści-
Krzyż Ognisty wystąpił w swej właściwej roli rzecznika instynktu narodowego, a przeto odrodzenia Francji.

Jak z wywiadu wynika, ruch „Croix de Feu" wyznaje w tej chwili program ogólno - patrjotyczny, pod względem ustrojowo - politycznym i społecznym umiarkowany. Czy program ten pod wpływem rozwoju wewnętrznych stosunków we Francji nie skrystalizuje się w program bardziej szczegółowy i bardziej reformacyjny — przyszłość pokaże.

Echa dnia

P. Mejbaum o sobie samym do potomności!

Znany działacz sanacyjny *stary piłsudczyk* p. Mejbaum wydaje we Lwowie tygodnik „Nowe Czasy", w którym tak gromi nieprawości:

Dobrych kilkadziesiąt miljonów złotych pochłania rocznie praca oświatowo-kulturalna wszystkich polskich towarzystw i organizacyj. Ogromne te pieniądze — czerpane w znacznej mierze ze skarbu państwa tytułem subwencyj poprzez różne wydziały różnych ministerstw, z kas samorządowych i z kas licznych instytucyj państwowych, a częściowo z faktycznie przymusowych wkładek członkowskich i najrozmaitszej karoty — **ogromne te pieniądze są w dużej mierze wydawane najniepotrzebniej, są bezmyślne i bezsumiennie marnowane.** Marnotrawi się przedewszystkiem w ogromnej większości te setki tysięcy złotych, jakie pożera wydawanie **setek perjodyków, zwyczajnie organów mrowiących się organizacyj zawodowych lub niezmiernie patrjotycznych, popularnych, propagandowych, „kulturalnych" pisemek. Perjodyki te przeważnie o rozpaczliwie niskim poziomie, wypełniane często konwencjonalną, beztreściową paplaniną przeraźliwych grafomanów lub nudą materjałów sprawozdawczych — nikomu niepotrzebne, przez nikogo prawie nieczytane — zaśmiecają perjodycznie dziesiątkami tysięcy egzemplarzy kosze swych zwyczajnie przymusowych, odbiorców.**

Zaiste, trudno o większą szczerość w autokrytyce!

I w Palestynie potrzebni im są szabesgoje

Są ludzie, którzy twierdzą, że Żydzi są narodem, jak inne narody, a ich kultura i religja ma również cechy ogólnoludzkie. Tymczasem tak nie jest. Zasadniczym składnikiem światopoglądu żydowskiego jest dzielenie ludzi na Żydów i nie-Żydów - gojów. Ci ostatni potrzebni są Żydom nawet do obserwacji praktyk religijnych. Wczorajszy warszawski „Nasz Przegląd" n. p. w korespondencji palestyńskiej tak opisuje instytucję magistrackich szabesgojów w jedynem czysto żydowskiem mieście na świecie, w Tel - Avivie:

Mohamed Samari jest w Tel Awiwie maszynistą. W pierwszem mieście żydowskiem, gdzie tradycja ściśle jest przestrzegana i obchód święta soboty stał się niemal kultem narodowym, zastępuje ów Arab swych żydowskich kolegów, pracujących w dzień powszedni, a zwalnianych z robót w dni świąt.

Gdyby zatem nie Mohamed Samari, w pierwszem mieście żydowskiem nie mogłaby być tradycja ściśle przestrzegana.

Godność magistrackiego szabesgoja odziedziczył Mohamed po swoim ojcu, który

był w okresie powstającego miasta pierwszym urzędnikiem obcej narodowości. Jego obowiązkiem było zapalenie i gaszenie lamp naftowych, t. zw. luksów (wówczas nie było jeszcze elektryczności w Tel-Awiwie) **na uli-**

cach miasta podczas sobót i świąt żydowskich. Zapalał i gasił światło w pierwszej synagodze miasta. Syn objął w spadku po ojcu posadę. Jest maszynistą w dyrekcji wodociągów miejskich, zajętym podobnie **jak jego ojcu niegdyś tylko w sobotę i święta żydowskie.**

Wyobraźmy sobie, że z Palestyny wyemigrowali wszyscy Arabowie, a pozostali tylko Żydzi. Albo, że Liga wszystkich państw świata zbiorowym wysiłkiem finansowym i organizacyjnym wszystkich narodów osiedliła wszystkich Żydów na Madagaskarze, z którego tubylców przeniosła do Indyj lub do Afryki. Cóż wtedy stałoby się z żydostwem? Upadłoby zupełnie, gdyż brak szabesgojów uniemożliwiłby zachowanie wszystkich istotnych dla żydostwa praktyk. Brak zwykłych natomiast gojów sprawiłby, że Żydzi nie mając na kim pasorzytować, staliby się wreszcie społeczeństwem normalnem, złożonem z pracujących i porządnych ludzi.

Żydzi w urzędach państwowych

Z Krakowa piszą nam:

Prawie każdy urząd państwowy w Krakowie ma w swoim składzie personalnym kilku a nieraz kilkunastu żydów. Dla przykładu podamy tylko kilka danych. **W okręgowej dyrekcji kolejowej na wyższych i kierowniczych często stanowiskach znajduje się około 15 żydów i przechrztów.** Niedawno n. p. dyrekcja kolejowa delegowała jako biegłych sądowych w procesie o katastrofę kolejową pod Krzeszowicami 4 inżynierów i wyższych urzędników żydów na ogólną liczbę, 8 delegowanych. Pierwszy pociąg na otwartej niedawno nowej linji kolejowej Kraków — Miechów, prowadził inżynier Katz N. żyd. W miejscowem sądownictwie wolnemi od żydów są: prokuratorja, sędziowie śledczy, sądy karne grodzki i okręgowy. Natomiast w sądach pracy, grodzkim i okręgowym cywilnym, apelacyjnym znajdujemy nieraz dużą ilość sędziów żydów i przechrztów (w Sądzie Apelac. 3. w Sądzie Okręgowym 4).

We wszystkich zato sądach krakowskich spotykamy bardzo nieraz dużą ilość aplikantów sądowych żydów.

Wśród urzędników związanych, ze sądownictwem spotykamy żydów na liście biegłych sądowych i tak 96 żydów 168 chrześcijan. Tłumaczy zaprzysiężonych jest 14 żydów, 11 chrześc. Wśród komorników sądowych mamy 2 żydów. Poważna ilość urzędników żydów tak średnich jak i wyższych służbowych spotykamy w urzędach i władzach pocztowych.

Nowa książka o skarbowości

Zawdzięczamy ją prof. Romanowi *Rybarskiemu,* który w świeżo wydanej „Nauce skarbowości" ogłosił w sposób zwięzły plon swej pracy naukowej i doświadczenia w tej dziedzinie. Przeznaczył ją niestrudzony autor w pierwszym rzędzie dla młodzieży uczącej się, Książka jednak nie traci przez to swej wartości dla czytelników, interesujących się sprawami skarbowemi, a raczej zyskuje, ponieważ pozwala im przemyśleć za przewodem autora szereg kwestyj nie ustalonych na polu naukowem, żywo obchodzących ogół obywateli. Sprawy skarbowe, zwłaszcza publicznych budżetów, wydatków i dochodów, są dzisiaj pierwszorzędnemi sprawami gospodarczemi i politycznemi, byłoby więc pożądanem, aby nie tylko młodzież, ale każdy obywatel starał się w interesie własnym i ogólnym narodowym gruntownie z niemi zapoznać i zdać z nich egzamin przed trybunałem własnego sumienia i w pracy obywatelskiej.

W książce tej traktuje autor skarbowość ze stanowiska naukowego jako część ekonomiki społecznej i jako naukę o gospodarstwie państwowem. Prawem skarbowem polskiem autor szczegółowo się nie zajmuje, przytacza jednak w każdym dziale urządzenia i przepisy skarbowe obowiązujące w Polsce obok typowych systemów i postanowień skarbowych w innych państwach. Wiele cennych wiadomości podaje prof. Rybarski, także z historji rozwoju skarbowości dawnej Polski historycznej, której poświęcił specjalne badania źródłowe. Obszernie omawia autor w każdym dziale aktualne zagadnienia skarbowe w teraźniejszości w państwach zachodnich i w Polsce, dając w ten sposób każdemu możność zorjentowania się w splocie rozmaitych systemów podatkowych i w zależności podatków od stosunków gospodarczych i kulturalnych poszczególnych narodów.

Cały wykład podzielił autor na sześć części. Na wstępie podaje ogólne uwagi o skarbowości i jej historycznym rozwoju; w drugiej części zajmuje się obszernie budżetem i prawem budżetowem, oraz kontrolą skarbową, w trzeciej omawia wydatki państwa i ich rodzaje, oraz rozwój wydatków w poszczególnych grupach; w czwartej, naj obszerniejszej pomieścił naukę o dochodach państwowych, ich źródłach i rodzajach, a mianowicie o działalności „zarobkowej" państwa, o daninach przymusowych i specjanych przywilejach państwowych; w części piątej (mylnie wydrukowano „szóstej") mieści się nauka o długach państwowych, ich rodzajach, o technice kredytu publicznego i różnych zagadnieniach długów państwowych; w części szóstej (wydrukowano „siódmej") zajął się autor finansami międzypaństwowemi i samorządowemi.

Książka autora wzbogaca naszą literaturą skarbową, która nie obfituje w wiele dzieł w tym zakresie o wartości naukowej. Nie będę tu przytaczał zapatrywań autora na poszczególne kwestje sporne i aktualne, ponieważ musiałbym streszczać całą jego książkę. Wiele z kwestyj aktualnych zna społeczeństwo polskie z ożywionej pracy publicystycznej i z przemówień politycznych prof. Rybarskiego. Zwrócę więc tylko uwagę czytelników książki szczególnie na poglądy autora i jego wywody w dziale o budżecie, o ewolucji podatków bezpośrednich, a wśród nich podatku dochodowego, o podatkach od obrotu, o komercjalizacji przed siębiorstw państwowych.

STANISŁAW GŁĄBIŃSKI

—x—

Czy grozi nam inflacja złota?

Na marginesie wynalazku Dunikowskiego

Ostatnie doświadczenia przeprowadzone przez **Dunikowskiego** w jego skromnej pracowni w San Remo, zainteresowały nietylko najszerszą publiczność, ale — i to przedewszystkiem — finansistów i ekonomistów.

Masowa produkcja złota, a choćby tanienie kosztów eksploatacji przy podwyższeniu wydajności rudy złotonośnej, — to przecież rzecz, która grozi zaburzeniem światowej równowagi ekonomicznej i obniżeniem wartości tego cennego kruszca!

Czy rzeczywiście grozi nam zupełny przewrót ekonomiczny?

Niesłychanie interesujące uwagi na ten temat wypowiada Franc. Delaisi, znany, dość liberalnie nastawiony ekonomista francuski, w jednym z paryskich dzienników.

Stwierdza on przedewszystkiem, że dzięki najnowszym ulepszeniom technicznym produkcja światowa złota wzrosła w ciągu ostatnich 30 lat tak ogromnie, że w tym krótkim okresie czasu wyprodukowano więcej złota, niż w ciągu czterech stuleci od czasów Krzysztofa Kolumba.

Z ogólnej bowiem ilości wyprodukowanego złota od czasów odkrycia Ameryki do r. 1930, wyrażającej się cyfrą 547 miljardów franków, — przeszło 53 prc. przypada na okres od 1901 do 1930 roku.

Gdzież jednak złoto to się podziewa? Oto leży ukryte w piwnicach wielkich banków (Francja, Ameryka, Anglja), jako pokrycie pieniądza papierowego.

Leży, zazdrośnie strzeżone, naprawdę zupełnie nieproduktywne i nawet niepotrzebne, o ile idzie o używanie go do obiegu wewnętrznego czy międzynarodowego.

Ciekawe światło na tę sprawę rzuca ostatni raport general. gubernatora Banku Francuskiego. W r. 1934 Bank ten dokonał wypłat na łącznie z.150 miljardów franków. Ale z wypłat tych 92 prc. dokonano zapomocą biletów bankowych, a zaledwie 2 prc. złotem.

Z drugiej strony pamiętać należy, że np. Bank Francuski posiada obecnie zapas złota, pokrywający prawie w stu procentach pełną wartość emitowanych banknotów.

Również i Stany Zjednoczone rozporządzają olbrzymiemi rezerwami złota, które ostatnio, dzięki dewaluacji dolara zwiększyły się prawie dwukrotnie.

Dla tych zatem dwóch państw, zajmujących dominujące stanowisko na rynku złota, — wynalazek Dunikowskiego nie przedstawia żadnej prawie praktycznej wartości.

Pozostałyby kraje, które odstąpiły od parytetu złota. O ileby nawet udało się im drogą wzmożenia eksportu, zebrać większe rezerwy tego kruszcu, — czy też drogą własnej produkcji złota w swym kraju, — to i to złoto nie pojawiłoby się nigdy w obiegu, lecz spoczęłoby tak samo w czujnie strzeżonych piwnicach Banków państwowych, jako podkład waluty papierowej.

W tych warunkach wynalazek Dunikowskiego nie grozi żadnym przewrotem ekonomicznym przynajmniej w najbliższej przyszłości, — konkluduje francuski ekonomista.

Sytuacja zmieniłaby się dopiero z chwilą, gdyby produkcja złota przybrała masowe rozmiary, a złoto mogło swobodnie cyrkulować między wszystkiemi państwami. Jest to jednak muzyka dalekiej przyszłości.

(r).

Z cyklu: Pogadanki o kulturze

Cywilizacja chrześcijańska i antychrześcijańska

III. Profesor F. Koneczny stawia sobie pytanie, czy współczesna Europa ma jeszcze prawo zaliczać się do chrześcijaństwa i tak na to odpowiada: „Obecnie należymy równocześnie do dwu cywilizacyjnych obozów: chrześcijańskiego i antychrześcijańskiego. Cudaczne połączenie etyki chrześcijańskiej w życiu potocznem i wyzbycie się wszelkiej etyki w życiu publicznem jest to absurd, który spowodował wojnę najstraszniejszą ze wszystkich, jakie zna historja, a jeżeli potrwa dłużej, sprowadzi ostateczną katastrofę na upierających się przy tym absurdzie. Europa popadać będzie w coraz cięższe przesilenia, dopóki nie zdecyduje się i albo przyjmie jakąś nową cywilizację antychrześcijańską, albo też zaprowadzi chrześcijaństwo bezwzględne, bez wyjątku także w życiu publicznem". (Polskie Logos a Ethos, tom 2, str. 159—60).

Jest to uwaga słuszna. Żyjemy na przełomie i od nas zależy zapoczątkowanie nowej ery cywilizacyjnej.

Środkowe zagadnienie każdej kultury, a w następstwie i cywilizacji, stanowi pytanie: „Skąd wyszliśmy i dokąd zdążamy?" Odpowiedź na to pytanie decyduje o stosunku naszym do życia i do ludzi. Od tego zaś, jak ten stosunek się ułoży, zależy cały układ życia duchowego danej jednostki czy społeczeństwa w dziejach ludzkości.

Jeżeli przyjmiemy, że wyszliśmy od Boga i do Niego zmierzamy przez Chrystusa żyjącego i działającego w Kościele Katolickim, starając się Go naśladować w miłości Boga i bliźniego, to kultura nasza będzie chrześcijańska. Jeżeli zaś odrzucimy ten cel nadprzyrodzony i ograniczymy się do celu doczesnego, do dobrobytu i powodzenia w życiu, to kultura pójdzie po linji rozwoju materjalnego i bardzo łatwo stanie się antychrześcijańską.

Kto nie uznaje w życiu celów wyższych, dla tego celem życia staje się użycie, a wtedy krok już tylko do walki z Chrystusem, Jego ewangelją i Jego Kościołem.

Otóż kultura współczesna ma na oku cele doczesne, nie mające nic wspólnego z Królestwem Bożem na ziemi, dlatego człowiek dzisiejszy, o ile nie oświeca go wiara święta, ma błędne pojęcie o celu i przeznaczeniu swojem na ziemi. Sądzi on, że życie jest to walka o mienie, władzę i panowanie na świecie, o posiadanie jak najwięcej bogactwa i znaczenia; chce on przedewszystkiem użyć życia, zamiast go wykorzystać dla dobra bliźnich.

W takim nastroju ludziom idzie o to, aby każdy mógł jak najwięcej korzystać z dóbr doczesnych — przy takim światopoglądzie niema miejsca na ideały chrześcijańskie, między ludźmi szerzy się indyferentyzm moralny, a bezwzględność w walce o byt prowadzi do upadku kultury duchowej.

Takim właśnie jest świat dzisiejszy. Człowiek współczesny zmalał, bo stracił swój cel nadprzyrodzony. Stał się on przyziemnym, chciwym władzy i majątku, niezdolnym do ofiar i poświęceń na rzecz bliźnich, bo zaniedbał kulturę ducha.

„Nie uznaje się dziś żadnych absolutnych zasad i pojęć dobra i zła" — mówi angielski nowelista Samuel Lilly. „Wszystko jest względne. Prawdy niezmienne, wieczne, najwyższe nie są ani czczone, ani nawet brane w rachubę". (Dobro i zło, str. 80).

Wszędzie obserwujemy dziś coraz większy upadek autorytetu i dlatego to regulatorem stosunków między ludźmi staje się coraz bardziej przymus, a siła coraz częściej zastępuje prawo.

A jak przyszło do tego upadku kultury? Przez zapoznanie nauki Chrystusa i odwrócenie się od Niego Koryfeuszów współczesnej cywilizacji, przez odrzucenie Jego władzy i panowania nad światem.

„Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest" — mówi Chrystus. Słowa te powinien wziąć pod uwagę każdy z nas, aby nie przyczyniać się do dalszego upadku dzisiejszej kultury. Kto zaś pragnie jej odnowy, ten niech się zjednoczy z Chrystusem i stanie do walki pod Jego berłem, a wtedy zacznie się dla niego nowa era lepszej, bo prawdziwie chrześcijańskiej kultury.

Ks. Dr. JAN CIEMNIEWSKI

Z kraju

Nowe mundury dla funkcjonarjuszy pocztow.

Minister Poczt i Tel. wydał rozporządzenie o nowych mundurach funkcjonarjuszy pocztowych. Rozporządzenie to wprowadza **marynarki i płaszcze kroju angielskiego**, jak równie angielskie okrągłe czapki. Czapki mundurowe pocztowców opatrzone będą poza godłem poczty, także orłem państwowym. Na mundurach i płaszczach uwidocznione będą odznaki starszeństwa w zależności od grupy uposażenia. Pocztowcy-pracownicy umysłowi nosić będą odznaki koloru złotego.

Nowe legitymacje urzędnicze

Od 1-go kwietnia b. r. urzędnicy państwowi otrzymają nowe legitymacje. Dotychczasowe rozmaitych rodzajów, legitymacje urzędników różnych działów służby państwowej, zamienione zostaną na ujednostajniony typ dowodów osobistych. Odmienne legitymacje posiadać będą urzędnicy, odmienne ich żony i wreszcie dzieci. Wszystkie te rodzaje legitymacyj upoważniają — jak wiadomo — do zniżek na kolejach, oczywiście w rozmaitym stopniu.

Niezwykłe podanie

Niespotykany dotychczas wypadek w praktyce administracyjnej miał miejsce na terenie starostwa grodzkiego w Warszawie. Oto do wydziału paszportowego starostwa zgłosił się niejaki Rubin Michalin, **składając niezwykle oryginalne podanie o wysiedlenie go w drodze przymusowej do Sowietów.** Podanie to umotywował Michalin w ten sposób, że jako bezpaństwowie usiłuje od dłuższego czasu uzyskać wizę wjazdową do Sowietów, dokąd chce wyjechać celem odbycia przepisanej kuracji leczniczej na Kaukazie.

Żydowski żebrak z 48.000 zł. w torbie

Do szpitala żydowskiego w Grodnie przywieziono 63-letniego żebraka żydowskiego, Gerszowa Jelina. W torbie żebraczej tego „biedaka" znaleźli posługacze szpitalni **książeczkę na zabezpieczenie hipoteczne na 31.000 złotych, 1.300 dolarów w gotówce i kilka tysięcy złotych w walucie polskiej. Razem znaleziono w torbie żebraka 48.000 zł.**

Jelin pozostaje narazie na kuracji w szpitalu. O chorobie zawiadomiono dwóch jego synów przebywających w St. Zjednoczonych.

Wzory nowych znaczków

W Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych przygotowywane są wzory nowych znaczków pocztowych. Zamierzonem jest wypuszczenie w obieg propagandowej serji znaczków z widokami Znaczki te przedstawiać będą monumentalne gmachy, jak np.: Belweder, Łazienki, oraz krajobrazy polskie, widoki Tatr, Pienin i t. d.

Nowa serja procesów O.N.R.

W warszawskim Sądzie Okręgowym znajdzie się w bieżącym tygodniu nowa serja procesów członków rozwiązanego przez władze administracyjne Obozu Narodowo - Radykalnego. Wydział III. karny S. O. rozpatrzy w dniu 4. b. m. sprawę Mieczysława Węgielskiego, robotnika, oskarżonego o przechowywanie w składzie węgla, przy ulicy Dobrej 2.000 egzemplarzy nielegalnej „Sztafety".

W środę, 6. b. m., wydział odwoławczy Sądu Okręgowego zajmie się głośną sprawą „majówki" O. N. R. do Międzylesia", za udział w której skazano 12 członków O. N. R. z apl. adw. Hiżewiczem na czele na kary od 6 miesięcy do roku więzienia.

Proces Skarbu Państwa przeciwko Polskiemu Radjo

Wydział II. handlowy Sądu Okręgowego wyznaczył już termin procesu w głośnej sprawie zatargu Ministerstwa Poczt i Tel. ze sp. akc. Polskiego Radja, na tle doliczania dywidendy. Ministerstwo i Skarb Państwa kwestjonują za rok 1933/34, zamykającego się cyfrą 17.063.110 złotych i domagają się zredukowania cyfry zysków o 217.000 zł. Proces w tej sensacyjnej sprawie odbędzie się w dniu 5. kwietnia r. b. Narazie, wypłata dywidendy została wstrzymana.

KRONIKA RZESZOWSKA

Poseł pod zarzutem brania łapówek

W tut. Sądzie grodzkim toczy się proces pos. Sieradzkiego, który skarży p. Ciocha z Racławówki o zniesławienie. Powodem rozprawy jest rozszerzanie przez p. Ciocha pogłosek, że pos. Sieradzki bierze wynagrodzenie za wyrabianie posad.

Dokładniej sprawa przedstawia się następująco: Do niejakiego Iżyckiego z Błędowej zgłobieńskiej, który ma córkę, bezrobotną nauczycielkę, zgłosił się emer. posterunkowy P. P. z Nosówki, Tyroś, który oświadczył, że pos. Sieradzki może w Kuratorjum wystarać się o posadę dla p. Iżyckiej, ale musi dostać 100 zł. za interwencję.

Czy istotnie tak było, tego na rozprawie sądowej nie stwierdzono, gdyż sędzia nie dopuścił dowodu z przesłuchania świadków.

Rozprawa została odroczona. O jej epilogu poinformujemy czytelników.

—X—

PRZENIESIENIE. Insp. ochrony lasów inż. Hauser został przeniesiony ze Starostwa w Rzeszowie do Starostwa lwowskiego.

ZW. OFICERÓW REZERWY w Rzeszowie wzywa wszystkich Podchorążych rezerwy, zamieszkałych na terenie powiatu rzeszowskiego, do zapisywania się do istniejącej przy tut. Kole Z. O. R. Sekcji Podchorążych Rezerwy. Zgłoszenia od 10 bm. przyjmuje Mgr. Majka, Rzeszów, Zamkowa 5.

„NIECH BĘDZIE POCHWALONY", CZY „CZEŚĆ"? Kierownik szkoły w Zwięczycy złości się na dzieci, gdy te pozdrawiają się słowami: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Natomiast każe dzieciom pozdrawiać się słowem — cześć. Fakt ten nie potrzebuje żadnych komentarzy.

PLAGA KRADZIEŻY WE WSIACH. 26 lutego br. włamali się nieznani sprawcy przez strzechę do komory jednego z gospodarzy w Załężu. Szukając za pieniędzmi, które ów gospodarz otrzymał ze sprzedaży pola, i nie mogąc ich znaleźć, złodzieje zabrali w pośpiechu worek mąki, oraz 1 kg. psiego smalcu. Dochodzenia w toku. Ciekawe, czy złodziejom wyjdzie ten psi smalec na zdrowie!

ZEMSTA KOMUNISTÓW. We wsi Zwięczyca, do niedawna opanowanej przez komunistów, zapanował inny duch z chwilą, kiedy Kat. Stow. Młodzieży z Ks. Michalcem na czele rozwinęło energiczną pracę. Ostatnio niejaki Marek Szalacha, który również radykalizował, widząc zgubność teorji komunistycznej, stał się praktykującym katolikiem i zapisał się do KSM. Komuniści zrazu wyśmiewali się z niego, a w końcu postanowili zemścić się na nim. 24 bm. o godz. 3 po południu napadło na Szalachę 4-ch młodocianych komunistów i pokłóli go dotkliwie nożami. Nieprzytomnego odwieziono do szpitala.

KRONIKA Z MEDENIC

SKAZANIE BLUŹNIERCÓW. Onegdaj przed Sądem Okręgowym w Stryju, jako wyjazdowym w Medenicach, stawali Dmytro Matczyszyn i Iwan Garbowski r. Rolora, obrz. gr.-kat. oskarżeni o bluźnierstwo przeciw religji katolickiej. Sędzia Rybicki skazał obu oskarżonych po 8 miesięcy z zawieszeniem na 5 lat. Oskarżał prokurator dr. Muskat.

ZE SPRAW SZKOLNYCH. Uporczywe pogłoski krążą w Medenicach, iż dotychczasowy kierownik szkoły Mikołaj Bochna ma być przeniesiony z Medenic. Z wielką ulgą powitałoby tut. społeczeństwo tak dawno oczekiwaną zmianę w tut. szkole.

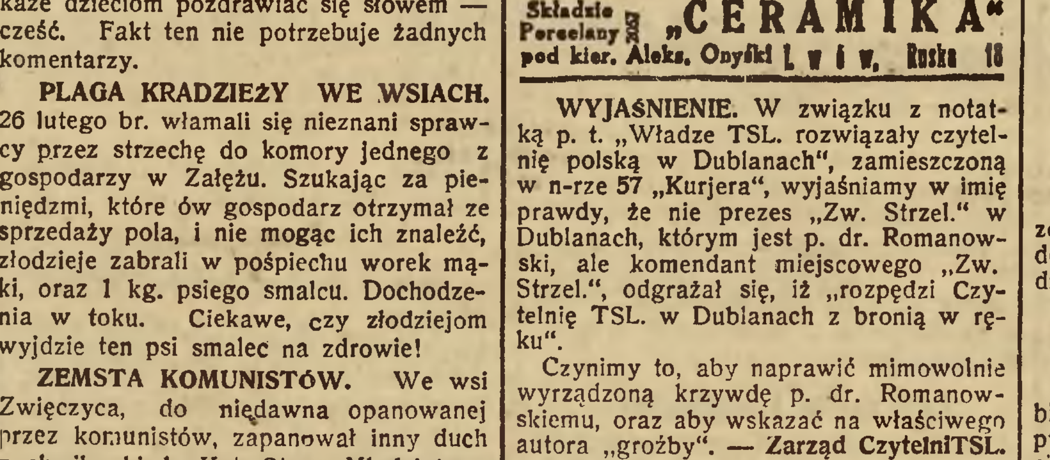
Z PRACY SPOŁECZNEJ. W związku z akcją dożywiania dzieci szkolnych, zawiązał się w Medenicach komitet obywatelski pod przewodnictwem tut. proboszcza ks. **Jana Patrzyka.**

Dzięki zabiegom p. rejent. Kondziołkowej, jako skarbniczki, komitet posiada dość poważne zasoby pieniężne, które płyną z rozmaitych imprez, m. in. z ostatnio urządzonej zabawy tanecznej, która zgromadziła zarówno inteligencję miejscową jak i z poza Medenic.

WYJAŚNIENIE. W związku z notatką p. t. „Władze TSL. rozwiązały czytelnię polską w Dublanach", zamieszczoną w n-rze 57 „Kurjera", wyjaśniamy w imię prawdy, że nie prezes „Zw. Strzel." w Dublanach, którym jest p. dr. Romanowski, ale komendant miejscowego „Zw. Strzel.", odgrażał się, iż „rozpędzi Czytelnię TSL. w Dublanach z bronią w ręku".

Czynimy to, aby naprawić mimowolnie wyrządzoną krzywdę p. dr. Romanowskiemu, oraz aby wskazać na właściwego autora „groźby". — Zarząd CzytelniTSL. w Dublanach.

Grecja w ogniu wojny domowej



Jak wiadomo, wybuchła w Grecji rewolucja, na której czele stanął generał Plastiras. Z urzędowych komunikatów trudno zorjentować się jak w tej chwili przedstawia się sytuacja w całym kraju. Na zdjęciu „Plac Zgody" w Atenach, centrum ruchu handlowego i życia stolicy.

Ze świata



Hiszpański lotnik, porucznik Herrera, który — jak o tem pisaliśmy niedawno — zamierza odbyć lot do stratosfery w otwartej gondoli, przybrany w odpowiedni strój, zabezpieczający go przed zimnem i brakiem powietrza.

Ikar XX wieku

Wspaniały eksperyment amerykańskiego lotnika

Od paru dni cała Ameryka mówi o niesłychanie śmiałym eksperymencie, jakiego dokonał znany 22-letni lotnik amerykański, **Clam Sohn.**

Dnia 28 lutego br. wzleciał on z lotniska w Daytona Beach na Florydzie w towarzystwie pilota na samolocie, osiągając wkrótce **wysokość 4000 metrów.**

Wówczas tysiące zebranych na lotnisku widzów było świadkami niezwykłej sceny. Ze samolotu wyskoczył Clam Sohn, zaopatrzony w **spadochron** i począł zwolna opadać ku ziemi.

Po przebyciu jednak parusėt metrów spadochron, zwinięty spowrotem, przestał funkcjonować. — Wówczas Clam Sohn rozwinął dwa sztuczne skrzydła własnej konstrukcji i poruszając tylko rękami i nogami leciał pomału i spokojnie dalej, zniżając się stopniowo, aż wreszcie zdrów i cały wylądował na lotnisku.

Powitały go entuzjastyczne oklaski zebranych tłumów, które z zapartym oddechem obserwowały tego Ikara dwudziestego wieku.

Clam Sohn zasługuje rzeczywiście na zestawienie go z legendarnym pierwszym lotnikiem.

Przez dłuższy czas studjował on drobiazgowo anatomiczną budowę skrzydeł ptaków oraz mechanikę ich lotu. Wreszcie przystąpił do pracy. Postanowił

skonstruować sztuczne skrzydła,

zapomocą których człowiek mógłby latać w powietrzu, nie posługując się siłą motoru, lecz

jedynie rękami i nogami.

Skrzydła te mają około 2 mtr. długości, a metr szerokości. Sporządzone są z płótna żaglowego rozpiętego na aluminjowych ramach.

Przypina się je na plecach i wprawia w odpowiedni ruch zapomocą nieskomplikowanego mechanizmu, poruszając rękami i nogami.

Młody wynalazca postanowił zrobić pierwszą publiczną próbę, choćby z narażeniem własnego życia.

Próba wypadła nad wszelkie spodziewanie. Cały lot trwał dwanaście minut.

Clam Sohn leciał równo, spokojnie, jak duża mewa. W pewnej chwili położył się na bok, lecąc skośnie, potem znów poprostu wywrócił w powietrzu koziołka, aż wreszcie spadł na ziemię jak jastrząb.

O locie swym opowiada Clam z zachwytem. Czuł się lekki i swobodny jak ptak. Byłby latał znacznie dłużej, gdyby nie dotkliwe zimno, które dawało mu się przykro we znaki.

W najbliższym czasie zamierza on swój eksperyment powtórzyć wobec fachowców wojskowych.

Tak więc zagadka lotu na skrzydłach, dręcząca ludzkość od niepamiętnych czasów, wydaje się ostatecznie rozwiązana.

CO DZIEŃ NIESIE?

5 MARCA	Wtorek
Wsch. sł. 6 g. 15 m	Wacława
Zach. sł. 5 g. 20 m	Środa Popielec

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek, 5. 3. g. 7.30 „Krzyk".
Środa, 6. 3. g. 7.30 „Przeprowadzka". Premjera. Abonament 20.
Czwartek, 7. 3. g. 7.30 „Przeprowadzka".
Piątek, 8. 3. godz. 7.30 „Przeprowadzka".
Sobota, 9. 3. g. 7.30 „Przeprowadzka".
Niedziela, 10. 3. g. 7.30 „Przeprowadzka".
Poniedziałek, 11. 3. g. 7.30 „Krzyk".
Wtorek, 12. 3. g. 7.30 „Przeprowadzka".

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek, 5. 3. g. 7.30 „Mój kochany gluptasek".
Środa, 6. 3. Z powodu próby generalnej nieczynny.
Czwartek 7. 3. godz. 7.30 „Pięć przed dwunastą". Premjera. Abon. 19.
Piątek, 8. 3. godz. 7.30 „Pięć przed dwunastą".
Sobota, 9. 3. godz. 7.30 „Pięć przed dwunastą".
Niedziela, 10. 3. godz. 7.30 „Pięć przed dwunastą".
Poniedziałek, 11. 3. g. 730 „Obrona Ksysowej".
Wtorek, 12. 3. g. 7.30 „Pięć minut przed dwunastą".

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA

Wtorek, 5 marca: Dela Lipińskaja. Jedyny wieczór Piosenek i Parodji.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Dla Ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Siostra Marta jest szpiegiem". Film całkowicie mówiony po polsku.
CASINO: „Miłość Fräulein Doktor".
COLOSSEUM: „Spełnione sny" i rewja.
CHIMERA: „Kuszenie szatana" z Jose Mojica.
GRAŻYNA: „Julika" Pieśń puszty węgierskiej oraz dodatki.
KOPERNIK: „Piotruś" oraz Flip i Flap w krainie marzeń.
MARYSIENKA: „W 80 min. dokoła świata" oraz „Pojedynek ze śmiercią".
MUZA: „Szpieg Nr. 13".
MIRAŻ: „Czar wiedeńskiego walca".
PALACE: „Weronika" — Franciszka Gaal
PAN: „Teraz i zawsze" i „Całuj mnie jeszcze".
PASAŻ: Nieczynne.
PAX: Wiara, Nadzieja, Miłość. oraz kreskówka.
RAJ: „Noc cudów" (Le drame de Lourdes). Po raz pierwszy we Lwowie.
STYLOWY: „Pieśń kozaka" oraz rewja.
ŚWIT: „Noc cudów" (Le Drame de Lourdes). Po raz pierwszy we Lwowie.
SŁOŃCE: „Zemsta Doktora Fu Manchu" oraz rewja.
WANDA: „Pożegnanie z bronią" oraz „Sherlock Holmes".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

ŚRODOWA PREMJERA W TEATRZE WIELKIM. Już w środę, 6 bm. ukaże się na deskach sceny Teatru Wielkiego wspaniałe dzieło Karola Huberta Rostworowskiego, czołowego dramato pisarza Polski współczesnej p. t. „Przeprowadzka". W rolach głównych wystąpią pp. Bohdańska, Martini, Pitołajówna, Różycka, oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Krzemieński, Nawara, Połoński, Strachocki i inni. Reżyserja Bronisława Dąbrowskiego. Dekoracje Władysława Daszewskiego.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI na ukończeniu próby komedji Lothara i Adlera „Pięć przed dwunastą", która poza wesołą treścią zawiera jeszcze szereg niespodzianek dla widza. Sztuka ta jest sukcesem teatrów zagranicznych i niewątpliwie przypadnie do smaku wybrednej publiczności lwowskiej.

Kronika lwowska

B. komendant rosyjski Przemyśla

żyje we Lwowie w skrajnej nędzy

(—) Przewrót bolszewicki wywołał tłumną emigrację byłych carskich oficerów za granice Rosji. Emigracja ta rozpierzchła się niemal po całym świecie, skupiając się w dużych zastępach, szczególnie w miastach zachodniej i południowej Europy. Młodzi oficerowie jęli się rozmaitych zawodów, starsi w miarę posiadania zasobów finansowych utrzymywali się na fali życia, a gdy te wyczerpały się, żyją w nędzy z dnia na dzień. Gdzie ośrodki emigracyjne są silne, tam zasobniejsi byli oficerowie rosyjscy zorganizowani we własne zrzeszenia, spieszą z materjalną pomocą swym, na skrajną nędzę zepchniętym, towarzyszom.

Nieliczna emigracja rosyjska ostała się i w naszem mieście. Wśród niej żyje w skrajnej nędzy b. pułkownik rosyjski, Sergjusz Kondratow, który pełnił obowiązki komendanta twierdzy przemyskiej, gdy dostała się ona w ręce oblężniczej armji rosyjsk. Nazwisko tego pułkownika w okresie wielkiej wojny światowej niejednokrotnie wypływało na łamach biuletynów wojennych i ówczesnej prasy lwowskiej. **Pułk. Kondratow pochodzi z bardzo zamożnej rodziny, zamieszkałej w Petersburgu,** lecz skrajnie zubożałej, majątek jej bowiem uległ konfiskacie, dokonanej przez władze bolszewickie. Pułk. Kondratow, po przebyciu ciężkiej choroby, żyje w naszem mieście w skrajnej nędzy. **Ażeby w uczciwy sposób zarobić na kawałek chleba, trudni się domokrążnym handlem ołówków, co jednakowoż mały zysk mu przynosi.**

W ostatnim czasie pułk. Kondratow czuje się wielce osamotnionym, **gdyż towarzysze jego i przyjaciele, b. oficerowie carscy, którzy przebywali we Lwowie na emigracji, wyjechali do Mandżurji.** Ciężkie warunki życiowe, w których pozostaje pułk. Kondratow, wzbudzają u tych, którzy się zetknęli z nim, prawdziwe współczucie.

Dwa nagłe skony: w zakrystji i w łazience

(—) W zakrystji kościoła OO. Bernardynów zmarł wczoraj nagle na udar serca **Ludwik Metheis,** mistrz szewski, liczący 75 lat, zamieszkały przy ul. Ossolińskich l. 13. Przybył on do kościoła celem złożenia ślubów III. Zakonu im. św. Franciszka i bezpośrednio przed złożeniem ślubu zaniemógł nagle, a przeniesiony do zakrystji, zakończył życie. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu Medycyny sądowej.

Drugi wypadek nagłego skonu wydarzył się w dniu wczorajszym w gmachu **Kliniki chorób skórnych przy ul. Piekarskiej l. 69,** Zamieszkały tam urzędnik Kliniki, pełniący funkcje bibljotekarza, Marjan Jachorek, liczący 34 lat, cierpiący na epilepsję, w czasie przebywania w łazience dostał ataku i utonął. Gdy zauważono jego dłuższą nieobecność, zarządzono za nim poszukiwania, a gdy służba otworzyła drzwi łazienki, natknęła się na zwłoki Jachorka. Po stwierdzeniu śmierci przez lekarza miejskiego, zwłoki odstawione zostały do Instytutu Medycyny sądowej.

Cykl wykładów uniw. Prof. Władysława Tarnawskiego

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia, że Prof. Dr. Władysław Tarnawski wygłosi cykl wykładów p. t.: **„Współczesna beletrystyka angielska".**

Pierwszy wykład p. t.: „Fin de siecle wiktorjański przed wojną światową" odbędzie się w czwartek, 7. b. m.; drugi p. t.: „Przełom w życiu i literaturze po wojnie światowej", w piątek, 8. b. m.; trzeci — p. t. „Eksperymentatorzy" w sobotę, 9. b. m.; czwarty — p. t.: „Mistycyzm i satyra" w poniedziałek, 11. b. m.; piąty p. t.: „Tradycjonaliści i powieść historyczna" we wtorek, 12 bm.

Początek wykładów codziennie o godzinie 19-ej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1., I. p., sala Kopernika. Wstęp 50 gr. Cały cykl 2 zł. Studenci i uczniowie płacą połowę.

Zdarzenia i wypadki

— **Reduta Prasy.** Tegoroczna Reduta Prasy wysunęła się na pierwsze miejsce wśród różnorodnych zabawach tegorocznego karnawału. Pełna ochoczej werwy zabawowej atmosfera sali balowej, pomysłowe maski, nieraz nader dowcipne, strojne kostjumy, transmisja reportażowa Polskiego Radja i produkcje „Wesołej fali" — wszystkie te ogniwa wiązały się w całość, pod każdym względem bardzo udatną. Sobotnia reduta zgromadziła zwyż tysiąc osób, które w miłym nastroju, jaki wywiązał się już w pierwszej chwili, przepędziły czas niemal do brzasku rannego. Reduta Prasy zdobywa już sobie opinję pierwszorzędnej zabawy, to też nic dziwnego, iż stała się atrakcją karnawału.

ZAPRZECZENIE POGŁOSEK O USTĄPIENIU DYREKTORA UBEZPIECZALNI.

W pewnej części prasy pojawiła się wiadomość, jakoby między innemi dyrektor Ubezpieczalni społecznej we Lwowie dr. Szumski miał ustąpić ze swego stanowiska. Korespondenta Agencji Wschód informują ze strony miarodajnej, że wiadomość ta nie jest zgodna z prawdą, że pogłoski te nie mają żadnych podstaw i są nieaktualne.

GALERJA „NIEZNANYCH" ŁOTRZYKÓW ROŚNIE!...

(—) W dwu odległych punktach miasta wydarzyły się w dniu wczorajszym późnym wieczorem napady rabusiów ulicznych na przechodzące samotnie kobiety. Na ul. Piekarskiej jakiś młody osobnik zabiegł drogę Katarzynie Bator, z której rąk wyrwał torebkę, zawierającą kilkadziesiąt zł. — na ul. Szeptyckich napadniętą została również przez nieznanego sprawcę Marja Waskurecka, z której rąk napastnik wyrwał torebkę z zawartością kilku złotych. Niestety ta galerja „nieznanych" łotrzyków w ostatnich czasach coraz bardziej rośnie...

WYNIK ZBIÓRKI NA DOŻYWIANIE DZIECI Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej urządził 20 stycznia br. zbiórkę uliczną, która przyniosła zł. 606.96 gr. wydatki związane ze zbiórką wyniosły zł. 19.96, 10% dochodu w kwocie zł., 60.69 gr. przekazano Lw. Komitetowi Pomocy Ofiarom Powodzi, pozostały zaś czysty dochód w kwocie zł. 546, został przenaczony na Sekcję Dożywianie Dzieci.

Dnia 10-go lutego br. zebrano zł. 492.70 gr. czysty dochód zł. 485.60 przeznaczono na Sekcję Dożywiania Dzieci. Komitet składa P. T. publiczności gorące podziękowanie za ofiarność.

Echa dancing-balu „brygidkarzy"

Do najlepiej udałych w sezonie lwoskim karnawałowym zaliczyć należy i pod względem nastroju i liczebności bal „brygidkarzy", który odbył się w przestronnych, wspaniałych a zawsze gościnnych salach II Domu Techn. Takiej ilości uczestników nie zanotowała dotąd żadna zabawa lwowska. Około półtora tysiąca uczestników. Przy dźwiękach doskonałej orkiestry Wójcika bawiono się w dwu salach a więc głównej i w t. zw. „celi nr. 1" aż do dnia białego. Efekty świetlne i dekoracje Tkaczyka wydobyły stuprocentowy nastrój. Zabawę zaszczycili swą obecnością: prezes dr. Jan Pieracki z Małżonką, adw. dr. Ślączka z Małżonką, spora ilość Gości z prowincji, ba nawet z województwa lubelskiego; a ponadto przedstawiciele wszystkich narodowych organizacyj narodowo-społecznych i studenckich.

Noc z 3 na 4 marca, noc „brygidkowa", spędzona w II. Domu Techników na długo pozostanie w pamięci i starych i młodych, zwłaszcza tych ostatnich. którzy zabawie nadali charakter i stuprocentowe tempo.

HERBATKA TOWARZYSKA STRONNICTWA NARODOWEGO WE LWOWIE

odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godz. 19-tej, w lokalu Stronnictwa przy ul. Piłsudskiego 11, I. p. W czasie herbatki referat p. t.: „O obecnem położeniu" wygłosi prezes Parlamentarnego Klubu Narodowego

Prof. ROMAN RYBARSKI.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Składki w Administracji

NA PÓŁKOLONJE NAROD. ORGANIZACJI KOBIET W BORYSŁAWIU ofiarował Inż. Włodarczyk Władysław z Wieliczki 25 zł. do rąk p. przew. Anny Ulanowskiej zamiast kwiatów na trumnę śp. Inż. Wład. Zdanowicza, najlepszego kolegi i przyjaciela — i 1 zł. na fundusz prasowy.

NA CZESNE DLA NAROD. MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Inż. Eugenjusz Zdanowicz i Zofja ze Zdanowiczów Henniggowa zamiast kwiatów na grób śp. Inż. Władysława Zdanowicza zł. 40.

—x—

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Dziedzińska po raz wtóry przed sądem

(s.) Na wokandzie lwowskiego sądu przysięgłych znalazła się znów sprawa mężobójczyni Anny Dziedzińskiej.

Przypomnieć należy, że pierwszy proces przeciw oskarżonej odbył się w styczniu br., a przysięgli w pierwszem głosowaniu wydali werdykt sprzeczny, który w drugiem głosowaniu zamienił się na uwalniający. Potwierdzono bowiem pytania, jakoby Dziedzińska nie zdawała sobie sprawy z popełnionego czynu, mimo iż biegli lekarze stwierdzili pełnię jej odpowiedzialności i poczytalności.

Trybunał werdykt ten zasystował i przekazał ją następnej kadencji.

Wczoraj stanęła przeto Dziedzińska przed nowym składem przysięgłych. Trybunałowi przewodniczy r. Gąsiorowski, wotują radcowie: dr. Dworzak i dr. Pauli, oskarża prok. dr. Cygan. Jako psychjatrzy powołani zostali: dr. Latyński i dr. Limanowski. Obronę prowadzi b. prok. Guertler.

Spowodu wprowadzenia biletów wstępu sala jest stosunkowo nieprzepełniona. Dziedzińska jest złamana, nie panuje nad swojemi nerwami. Wczoraj przez cały dzień zeznawała ona na temat swego pożycia z mężem, stosunków rodzinnych i tragicznej nocy z 23 — 24 maja z r. Treść tych zeznań znana jest już naszym czytelnikom z poprzedniej rozprawy.

Rozprawa obecna rozpisana została na 4 dni.

Kalendarzyk karnawałowy

5. III. 1935. Tradycyjne Ostatki u Techników w salach II. Domu Techników. 11173

5. III. 1935 Karnawałowe ostatki Lubliniaków, Lwów, ul. Japońska 9. Jazz Kordika. Początek o godz. 20. 12865

KOMUNIKATY

NABOŻEŃSTWO W KAPLICY II DOMU TECHNIKÓW. We środę popielcową odbędzie się dla Młodzieży Akad. o godzinie 9.30 Msza św. i poświęcenie popiołu. — W niedziele i święta Msza św. z kazaniem o godz. 9.30.

TOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI zaprasza na odczyt pt. „Du Tourisme Historique et litteraire p. Jana Malye, profesora Sorbonny, który odbędzie się we wtorek o godz. 19. w wielkiej sali Izby Handlowej i Przemysłowej, ul. Akademicka 17.

ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że we wtorek, 5 bm. o godz. 17 w lokalu Związku (Akademicka 21) odbędzie się pokaz dla służby domowej „Śledzie i sałatki."

Z LWOW. TOW. FOTOGRAFICZNEGO. 5 bm. o godz. 19-ej w lokalu L. T. F. (Dzieduszyckich 1) mówić będzie Mr. Alfred Krasucki na temat: Przeźrocza i ich wyświetlanie.

POSIEDZENIE PCL. TOW. FILOLOGICZNEGO odbędzie się w czwartek 7 bm. o godz. 18-ej, w sali parterowej Uniw. (Marszałkowska 1) Referaty wygłoszą: 1) Prof. Fr. Smolka: Vademecum egipskiego urzędnika w III. w. przed Chr. Dyr. J. Willer: Greckie „neos" i grupy pokrewne.

NOWE WŁADZE MAŁOPOLSKIEJ STRAŻY OBYWATELSKIEJ. Po walnem zgromadzeniu członków w dniu 20 lutego br. ukonstytuował się Zarząd M. S. O. w następującym składzie: prezes: Koberwein Józef; wiceprezesi: Herold Nikodem i Wodziński Tadeusz; sekretarz: Hausner Rudolf; skarbnik: Koim Jan. W skład zarządu weszli pp. Baczyński Marjan, Dr. Borowiec Józef, Doroszyński Karol, Hoszowski Sas Wiktor, Dr. Huth Norbert, Jaremko Antoni, Łysakowski Jastrzębiec Władysław, Niebylski Wawrzyniec, Szpineter Franciszek.

Kronika krakowska

W hołdzie szermierzom nauki rolniczej

Przez niedzielę 3 bm. obradował w Krakowie — jak donosiliśmy — Zjazd b. słuchaczów, Studjum i Wydziału rolniczego Uniw. Jag. przy bardzo licznym udziale przedstawicieli władz. Przemówienia wygłoszone na inauguracji Zjazdu były wymownym dowodem olbrzymiego dorobku naukowego tej pierwszorzędnej w Polsce Uczelni rolniczej, i świadczyły o konieczności jak najsilniejszego poparcia jej przez władze studjów rolniczych.

Podnoszono niespożyte zasługi założycieli studjum prof. Janczewskiego i Godlewskiego,. Szczególniej wdzięcznym momentem niedzielnej uroczystości był hołd jaki uczestnicy uroczystości złożyli chorym profesorom: **Dr. Stefanowi Surzyckiemu** dyrektorowi Studjum rolniczego U. J., niestrudzonemu szermierzowi nauki rolniczej w Polsce, oraz **Dr. Sikorskiemu**, odwiedzając ich w mieszkaniach prywatnych.

Przygotowania do wyborów

T-wa Bibljoteki Słuchaczów Prawa U. J.

Wybory do władz T. B. S. P. Wszechnicy Krakowskiej odbędą się 10 bm. W związku z tem zostało zgłoszonych 5 list a to: lista narodowej młodzieży prawniczej (Młodzież Wszechpolska), otrzymując Nr. 1, dalej blok samopomocowy Polsk. Młodzieży akademickiej (Związek strzelecki) Nr. 2, blok radykalnej młodzieży z legjonem młodych Nr. 3, front młodzieży żydowskiej Nr. 4, oraz front samopomocowy polskiej młodzieży akad. (myśl mocarstwowa) Nr. 5. Jak widać z powyższego, polska młodzież prawnicza jest rozbita w czterech listach przeciw jednej żydowskiej. Młodzież sanacyjna nie mogąc dojść do porozumienia między sobą, wystawiła trzy listy. Młodzież narodowa stanowiąca najsilniejszy odłam wśród prawników zgłosiła listę pod nazwą „Antyżydowska lista Polskiej Młodzieży akademickiej", jednakże lista pod tym tytułem została odrzucona przez kuratora Twa i musiała ulec zmianie przyjmując ostatecznie firmę „Listy Narodowej Młodzieży Prawniczej". Dzień 10 bm. będzie etapem zwycięstwa młodzieży narodowej, obejmującej coraz mocniej kierownicze stanowiska w organizacjach akademickich.

XXXX

UCZCZENIE ZASŁUG FELIKSA NOWOWIEJSKIEGO. Na niedzielnym poranku symfonicznym dyrygowanym przez Feliksa Nowowiejskiego zgotowano laureatowi państw nagrody muzycznej żywiołową owację. Po uwerturze „Syn marnotrawny" Nowowiejskiego wręczono kompozytorowi wieńce od Towarzystw muzycznych w Krakowie, poczem dyr. Wallek-Walewski, wygłosił przemówienie powitalne podnosząc zasługi Nowowiejskiego na polu muzycznem.

ZIMA W KRAKOWIE. W ciągu niedzieli spadł w Krakowie obficie śnieg, wskutek czego temperatura obniżyła się do -4 stop. C.

Z WYDAWNICTW

„ŚWIAT KOBIECY REKORD". Marcowy numer miesięcznika p. n. „Świat Kobiecy Rekord" już się ukazał w sprzedaży i przynosi sto dwadzieścia jednobarwnych i kolorowych najnowszych francuskich modeli. Dział literacko-opisowy zawiera szereg ciekawych ilustracyj oraz wiadomości z dziedziny literatury, kosmetyki, gospodarstwa domowego, świata filmowego, satyry i t. d. Cennym dodatkiem jest praktyczna tablica kroju. Z zadowoleniem należy powitać ukazanie się „Świata Kobiecego Rekord", gdyż zarówno część modelowa, jak i redakcyjna postawione są na wysokim poziomie. Cena zł. 2. Adres redakcji i administracji pisma: Warszawa, Bielańska 5.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek : „Teorja Einsteina"

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Pieśń zdobywa świat"

APOLLO: Rodzina Rotszyldów.

ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge",

KINO-REWJA „BACATELA" Rewja p. t. Coś dla każdego i film: Wrogowie małżeństwa.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 21—25 bm. „Książę Bouboule".

MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Brat djabła" (Flip i Flap).

SŁONKO: „Czy Lucyna to dziewczyna".

SZTUKA: Rewolucja [illegible] llechu.

PROMIEŃ: Kocha — lubi — szanuje, z Lodą Halama. Eug. Bodo.

ŚWIT: „Niedokończona symfonja" (film z życia Szuberta).

UCIECHA: „Niedokończona symfonja" (film z życia Szuberta).

WANDA: „Sprzedany głos" (Józef Szmidt).

ZORZA: „Prokurator Alicja Horn",

Wiadomości sportowe

SUKCES MARUSARZA W SZWAJCARJI.

Wengen. W ramach narciarskich mistrzostw w Wengen odbył się slalom, który przyniósł zwycięstwo **Kraysy'emu** (Niemcy) w czasie 1.28.8. Startujący w tej konkurencji St. Marusarz zajął 10-te miejsce.

W ogólnej klasyfikacji mistrzostw w kombinacji alpejskiej 1 miejsce uzyskał **Kraysy. St. Marusarz** uplasował się na **czwartem** miejscu.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO PALMIERI'EGO NAD AUSTIN'EM.

Monte Carlo. Sensację międzynarodowego turnieju tenisowego w Monte Carlo stanowiło **zwycięstwo** w finałowem spotkaniu włoskiego tenisisty, **Palmieri'ego** nad znakomitą rakietą angielską **Austin'em.**

Palmieri wygrał łatwo w meczu trzysetowym: 6:1, 6:1, 7:5.

KRONIKA SPORTOWA.

Warszawa. Jak wiadomo, niemiecki związek bokserski zaprosił dwóch sędziów polskich do Wrocławia, jako sędziów punktowych na mecz Czechosłowacja—Niemcy o puhar środkowej Europy. Mecz odbędzie się dnia 8. marca. Polski Związek Bokserski wyznaczył **Bielewicza i Cendrowskiego.**

TEORETYCZNY KURS ŻEGLARSKI. Akad. Związek Morski we Lwowie urządza dla swych członków teoretyczny kurs żeglarski, oraz praktyczne szkolenie. Początek kursu dnia 7 marca. Zapisy na członków Akad. Zw. Morskiego oraz na kurs żeglarski przyjmuje Sekretarjat (Senatorska 6) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19—20 (7—8 wieczorem).

Ogólnopolski turniej młodych mówców

uświetnieniem jubileuszu Bibl. Słuchaczów Prawa U. J. K.

Z okazji 60-lecia T-wa Biblj. Słuchaczów Prawa we Lwowie, odbył się ogólnopolski turniej krasomówczy młodych prawników w Collegium Maximum. Olbrzymia, stylowa sala zapełniła się doborową publicznością, złożoną ze starszego społeczeństwa, młodzieży gimnazjalnej i akademickiej. Honorowe miejsca zajęli: prof. dr. L. *Halban*, mec. dr. J. *Pieracki*, mec. dr. *Macieliński*, mec. dr. *Janiszewski*, oraz przedstawiciele innych środowisk univ. i B. S. P.

Udział w turnieju wzięli przedstawiciele środowisk akademickich z Lublina, Lwowa, Poznania i Warszawy, w charakterze obrońców lub oskarżycieli. Za temat służyły wypadki znane z literatury, bądź z życia codziennego; wśród nich wyróżniały się dwa oryginalne: p. Haliny *Młodzianowskiej*: „Beatrix Cenci" i p. *Witołda Nowosada*: „Obrona Fidjasza przez sądem ateńskim".

Po przemówieniu prezesa T-a p. *Wika - Czarnowskiego* zabrał głos p. *M. Gawduk* z Lublina, podejmując się obrony Rzepy ze znanej noweli Sienkiewicza „Szkice węgiem". Mowa prawniczo skonstruowana doskonale, nie oddała jednak tych wszystkich momentów psychologicznych i społecznych, jakie złożyły się na stworzenie tak tragicznych i niemal, że codziennych w ówczesnym okresie wypadków.

Obrony człowieka wykolejonego, któremu nikt nie podaje ręki, ani nie przebacza, bez wskazania drogi wyjścia, podjął się p. H. *Szeib* z Poznania (temat skonstruowany: obrona narkomana — żonobójcy).

W epokę surowej wiary, ascezy, wzlotów i upadków przeniosła myśli audytorjum p. Halina *Młodzianowska* z Warszawy. Poruszyła w swej obronie, przetchnionej uczuciem tragizmu, stosunek dziecka do ojca, zbrodni i miłości. Cechowało mowę doskonałe opanowanie tematu, okresu historycznego, pewność siebie i należyta konstrukcja prawnicza.

Tragiczne sceny z „Niespodzianki" Rostworowskiego znalazły oskarżycieli w pp. *Wojtuniku* (doskonale zapowiadającym się) i Władysławie *Nowickim* (Warszawa), a obrońcę w p. Józefie *Kozińskim* (Warszawa).

Zainteresowanie ogólne wzbudziło oryginalne ujęcie problemu zabójstwa przez p. Nowickiego, włączającego w swoje rozważania pierwiastki religijno-społeczne, wysunięte na plan pierwszy w walce zła i dobra. Podniosłe wrażenie wywarło na słuchaczach zakończenie młodego prawnika wypowiedziane z przekonaniem: „niech ją osądzi Bóg"

W spokojną odludną wieś, pełną nieszczęść, trosk, zabawy i szczęścia, wprowadził nas obrońca A. Boryny z „Chłopów" Reymonta p. Józef *Kruk*. Mowa ta, oceniana z punktu widzenia prawniczego, była najlepszą, a jedynie pod względem techniki i bogactwa formy ustępowała „Obronie Fidjasza" p. Witołda *Nowosada*.

Fidjasz, to odwieczny problem. Powstawał bowiem w chwili kiedy się budziło w człowieku uczucie i nieskrępowana żądza przestrzeni i wolności myśli. Fidjasz — to nadludzki wysiłek zaklęty w genjalnej myśli i działaniu, spotęgowany namiętnościami wielkiego człowieka wyrastającego ponad szarą masę, która nań rzucać zdolna jedynie przekleństwo zawiści i kłamstwa, Na ziemię bowiem ściągnął harmonję prostoty i piękna, a w niezniszczalnej formie, dzięki władztwu myśśli zaklął starożytne poczucie piękna; do wyżyn boskiego natchnienia sięgnął, z trudem łamiąc starczą niemoc i niedolę. A w tem szamotaniu się człowieka silnego i nieskazitelnego dochodzi wreszcie do konfliktu między starem prawem, ludzką wolą i nadczłowiekiem, co zapragnął być „ipse philosophus daemon et omnia". Przed żywiołem ludzkim, poruszanym słowem złem i niegodnem, w cieniu prastarych budowli, gdy ostatnie blaski padały na sowiocką Pallas - Atene, stanął siwowłosy artysta z bożej łaski i rzucał straszliwe oskarżenie ludowi ateńskiemu.

„Dzieckiem byłem, gdy oplwaliście największego z mężów Miltiadesa. Byłem młodzieńcem, kiedy po zagaśnięciu słońca salamińskiego triumfu wygnaliście z miasta zwycięzcę Temistoklesa.

...Takie to refleksje nasunęły się licznie zgromadzonej publiczności w skupieniu słuchającej przemówienia w całem tego słowa znaczeniu klasycznego. Wypowiedziana w nieskażonej polszczyźnie, długiemi, doskonale zbudowanemi okresami była mowa p. Witolda Nowosada godnem uczczeniem jubileuszu 60-lecie T-wa „Biblioteki Słuchaczów Prawa".

FRANCISZEK BROCHWICZ

P. s. Jak już donosiliśmy, sąd turniejowy przyznał *I. nagrodę p. Witołdowi Nowosadowi (Lwów), II. nagrodę p. Halinie Młodzianowskiej (Warszawa), III. nagrodę p. Józefowi Krukowi ((Lublin), IV. nagrodę p. Władysławowi Nowickiemu (Warszawa).*

P. Nowosad otrzymał srebrny puhar przechodni, ufundowany przez Prof. Halbana, oraz 2 nagrody pieniężne: J. M. Rektora U. J. K. Czekanowskiego i J. M. Rektora Starzyńskiego dla najlepszego Lwowianina, p. Młodzianowska, p. Kruk i p. Nowicki otrzymali nagrody pieniężne. Ponadto wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali dyplomy i książkę Prof. Balzera: „Historja ustroju Polski". Puhar przechodni jako zdobyty przez Lwowianina, pozostaje w T-wie Biblj. Słuch. Prawa.

Kronika muzyczna

Turniej śpiewaczy we Lwowie

Małopolski Związek Tow. Muzycznych i Śpiewaczych urządza po raz pierwszy we Lwowie w dniu 17 marca br. **„Turniej Śpiewaczy“, do którego stanie 12 chórów czołowych z terenu** Związku. Program turnieju obejmie wykonanie najnowszych dzieł chóralnych nadesłanych na ostatni konkurs kompozytorski, na którym też szereg kompozycyj zostało nagrodzonych i wyróżnionych.

Jury turnieju, w którego skład wejdą jako sędziowie miejscowi i zamiejscowi wybitni muzycy polscy — na podstawie specjalnie ułożonego regulaminu dokona oceny wykonania poszczególnych utworów i ustali przy pomocy odpowiedniej punktacji artystyczny poziom danego zespołu śpiewaczego, jego pracę, karność zespołową i nawet dykcję, biorąc również pod uwagę stopień trudności utworu.

Turniej ten, będący piękną inicjatywą — skłoni niewątpliwie zespoły śpiewacze do intensywnej pracy.

Uroczystości jubileuszowe Chóru Medyków Wet. we Lwowie

Lwowski Chór Medyków Weterynarji obchodził w dniu 2 bm. skromnie a nader uroczyście dziesięciolecie swego istnienia.

Po nabożeństwie w kościele św. Mikołaja odbyła się w sympatycznej sali domu med. wet. przy **ul. Stalmacha** Akademja, którą zaszczycili Magnificencja p. Rektor **Janowski**, grona profesorskie tej uczelni z prof. Dr. **Wacławem Moraczewskim** na czele, delegat prezydjum Magistratu **p. Płoński, przedstawicielstwo** Małopolskiego Związku Śpiew. w osobach radcy **T. Höflingera** i **pułk. Joszta**, delegacje lwowskich towarzystw śpiewaczych, chórów akademickich i korporacyj akademickich. Wielce podniosłe i piękne przemówienia, z których przedewszystkiem ze względu na głęboką treść i przepiękną formę wyróżnić należy przemówienie kuratora chóru **prof. Zakrzewskiego**, dały wyraz wielkiego zrozumienia konieczności i celowości krzewienia idei śpiewaczej wogóle, a wśród młodzieży szczególnie. Wzruszający był moment, kiedy prezes Chóru Med. Wet. p. Kawa, nakreśliwszy w serdecznych słowach cichą a skuteczną i pomocną dla chóru działalność pierwszego kuratora tego Towarzystwa prof. Dr. Wacława Moraczewskiego, znanego we Lwowie mecenasa i propagatora sztuki muzycznej — dziękował mu imieniem śpiewaków i z wyrazami hołdu wręczył dostojnemu i kochanemu przez młodzież protektorowi złotą odznakę chóru.

Po akademji udali się goście wraz z młodymi śpiewakami i senjorami chóru, przybyłymi na tę uroczystość, na wspólny obiad. Wieczorem w sali „Skiz“ odbył się **doroczny koncert chórów** pod **dyr. prof. W. Hausmana z cennym współ**udziałem doskonałej śpiewaczki p. W. Jędrzejewskiej i znanego z radja śpiewaka, również senjora chóru Med. Wet. T. **Jasłowskiego. Całą** uroczystość i koncert cechował miły, serdeczny nastrój i odpowiedni poziom artystyczny produkcyj.

Tradycyjna zabawa taneczna, urozmaicona produkcjami „Wesołej lwowskiej piątki“ zakończyła owe piękne święto chóru.

Ruch muzyczny w Stanisławowie

Dnia 7 bm. (czwartek), o godz. 20-tej odbędzie się w teatrze im. Moniuszki koncert symfoniczny pod batutą dyr. Tadeusza **Jareckiego**, przy współudziale pianisty Henryka Guensberga, który odegra z orkiestrą koncert fortepianowy D-dur Mozarta. Orkiestra wykona symfonję Haydna C-dur (nr. 97) i uwerturę „Coriolan.. Beethovena.

„Chcą tańczyć, - a na słowach im. nie zależy“

Dalsze uwagi o koncertach życzeń

Jednym z ostatnich głosów w sprawie „koncertów życzeń“ Rozgłośni Lwowskiej Pol. Radja, jest list p. Dr. B. Drozdowskiego z Krakowa, który pisze m. in. następująco:

„Zacznę od tego, że w tygodniu jest *tylko jedna* „godzina życzeń“.

A ileż godzin w tygodniu słyszymy przez radjo *poważną muzykę?!*

Słuchacze, obdarzeni jak największą kulturą muzyczną — są czasem spragnieni także i muzyki *lekkiej*. Nadto żądają jej — nie dla samej muzyki, jako takiej — ile *dla możności potańczenia przy niej*. Na słowach prawie zupełnie im nie zależy. Jeżeli więc dla utrzymania tanecznego tempa jakiś wierszokleta podstawił pod piękną muzykę taneczną niewłaściwe słowa, nie można z tego powodu wyrzucać słuchaczom, chcącym tańczyć, że tę muzykę wybierają.

Jedno więc z dwojga: *albo* pieśni pewne są niemoralne, a więc jako szkodliwe winny być przez cenzurę niedopuszczane, *albo* — takiemi nie są a w takim razie nie godzi się czynić komuś zarzuty, że pragnie je słyszeć.

Łatwy jest sposób, by podnieść poziom muzyczny słuchaczy: Niechaj rozgłośnia jak *najczęściej* nadaje *płyty z muzyką o klasycznej wartości*. Te spopularyzują się i kto zechce albo sam *usłyszeć* ją (tę muzykę), albo ułatwić komuś jej *usłyszenie*, (a nie tańczenia przy niej), zażąda owych płyt.

Bezsensowne słowa z tang również mogą łatwo zastąpić dobre teksty *utalentowanych poetów*. Do nich więc należy zaapelować o zainteresowanie się twórczością piosenkarską.

Przy sposobności może nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę Rozgłośni na to, że czasem przez *pół godziny* nadaje muzykę taneczną *tego samego rodzaju* — a więc, albo same walce albo same tanga, albo same oberki i t. d.

A przecież przedewszystkiem „urozmaicenie bawi“, a nadto niektóre tańce bardziej nużą tańczących, dlatego wydaje się wskazane nadawanie płyt z muzyką taneczną rozmaitego rodzaju, jakkolwiek faktem jest, że *jedynie tango* możnaby tańczyć bez przerwy może nawet i *kilkadziesiąt godzin* bez znużenia.

Dr. Bronisław Drozdowski

Karjera Boya...

Jak już donosiliśmy, w dniach 26, 27 i 28 lutego br. obradowała Polska Akademja Literatury. Obok szeregu uchwał zebranie ustaliło zgodnie z zatwierdzonym przez Ministerstwo W.R. i O.P. regulaminem skład poszczególnych sekcyj Akademji, oraz wybrało kandydatów na członków *Komisji oceny podręczników szkolnych*. Do komisji tej Akademja wydelegowała m. in. Wincentego Rzymowskiego, osławionego ateistę, i Boya - Żeleńskiego. Wybór uważać należy za tem mniej trafny, że 1) Boy jest wydawcą, 2) szereg jego tłumaczeń z literatury francuskiej zostało — na co się p. Boy użala w „Wiad. Literackich“ — odrzuconych przez ministerjalną komisję oceny książek szkolnych; Książki te nie nadają się — zdaniem komisji — dla młodzieży nawet najstarszej, gdyż *są tak przesycone pierwiastkiem erotycznym, że działanie ich pobudzające wyobraźnię przesłoni młodemu czytelnikowi wszystkie inne strony i zalety dzieł*. Ponadto komisja uznała za „nie dozwolone dla młodzieży“ tłumaczenie „Pawła i Wirginji“, *gdyż „słabą stroną tego wydania* („poprawionego“) *jest przedmowa tłumacza... zupełnie nieodpowiednia dla młodzieży“*. Okazuje się, że tłumacz *„rozdmuchuje (w przedmowie) pierwiastek erotyczny dzieła, co może jednostronnie nastawić wyobraźnię młodzieży przy czytaniu książki“*.

W ten sposób urzędowa komisja uwyraźniła nieuleczalną erotomanję Boya, któremu pozatem nie szczędzi rozmaitego rodzaju pochwał. Obecnie Boy - wydawca i Boy - erotoman będzie członkiem tejże komisji. Niewątpliwie powetuje sobie wszystkie dotychczasowe straty...



Książe Ananda, który po rezygnacji obecnego króla Sjamu, Prajadhipoka ma zostać władcą państwa Białego Słonia.

Ks. Ananda, młody chłopiec, przebywa obecnie w Szwajcarji.

NA RAZIE. — Posag dostaniesz po mojej śmierci — mówi przyszły teść do kandydata na zięcia.

— Niech będzie! — odpowiada kandydat. — Na razie, tymczasowo, prowizorycznie, mogę się ożenić z miłości.

Likwidacja czasopisma „Sztuki Piękne“

Ukazał się z pewnem opóźnieniem numer grudniowy „Sztuk Pięknych“, który zawiera prócz artykułów i kroniki artystycznej, zawiadomienie Redakcji tegoż czasopisma o zaprzestaniu dalszego wydawnictwa.

Zawiadomienie to, niezmiernie charakterystyczne dla stosunków obecnie panujących, podajemy w dosłownem brzmieniu:

„Wydawnictwo „Sztuk Pięknych“ rozpoczęliśmy w roku 1924. Obecny 120-ty skolei zeszyt zamyka rocznik X-ty naszego miesięcznika.

Przez dziesięć lat (1924—1934) pomimo rozmaitych, często nieprzewidzianych trudności i przeciwieństw staliśmy uparcie na swoim posterunku, informując dość szczegółowo o całokształcie naszego życia artystycznego w zakresie sztuk plastycznych, zamieszczając sporo artykułów monograficznych i zasadniczych studjów — z których większość posiada dla naszej historji sztuki wartość nieprzemijającą. Nie pomijaliśmy też najważniejszych przejawów sztuki obcej, a od czasu do czasu drukowaliśmy cenne rozprawy, poświęcone sztuce dawniejszej.

Wszystkie te studja, rozprawy, artykuły, zarówno jak nasza „Kronika Artystyczna“ były obficie ilustrowane, tak reprodukcjami w tekście jak i starannie przez Drukarnię Narodową w Krakowie wykonanemi rotograwiurami (często barwnemi).

Nie służyliśmy żadnej artystycznej koterji, nie uprawialiśmy w swem piśmie wcale „polityki partyjnej“, która polega m. in. na przemilczaniu takich osób, zjawisk lub faktów, które z tych czy innych względów mogły wydawać się niesympatyczne albo szkodliwe. Kto nie wierzy, niechaj przejrzy alfabetyczne wykazy nazwisk artystów, których dzieła bez względu na ich przynależność do takiego lub innego obozu, reprodukowaliśmy w X rocznikach „Sztuk Pięknych“, kierując się szacunkiem dla każdego rzetelnego talentu, oraz chęcią objektywnego informowania społeczeństwa w bieżącej polskiej artystycznej produkcji.

Obecnie, wobec kryzysu ekonomicznego, który spowodował obniżenie się liczby naszych abonentów prawie do połowy, wobec braku odpowiedniego poparcia ze strony tych czynników, od których — po dziesięciu latach wytrwałej i sumiennej, a niewątpliwie i dość pożytecznej pracy — moglibyśmy spodziewać się słusznie wcale wydatnej pomocy, zmuszeni jesteśmy zawiesić dalsze wydawnictwo naszego pisma.

To, że pomimo rozmaitych przeciwieństw, pomimo niezwykle trudnych warunków finansowych, potrafiliśmy „Sztuki Piękne“ przez dziesięć lat wydawać regularnie co miesiąc i wydawać je na tak wysokim poziomie typograficznym, zawdzięczamy w bardzo dużej mierze „Drukarni Narodowej w Krakowie“. Zamykając dzisiaj — z bólem serca — nasze wydawnictwo, uważamy za nasz obowiązek podkreślić zasługi „Drukarni Narodowej“ i wyrazić naszą wdzięczność jej właścicielowi, panu Napoleonowi Telzowi.

Zeszyt niniejszy, tj. Nr. 12 rocznika X-go — jest zatem ostatnim zeszytem „Sztuk Pięknych“.

Patrzymy z żalem na wydane X roczników — bo niestety nie przybędą już do nich nowe. Patrzymy jednak na nie zarazem z dumą i wewnętrznem zadowoleniem: odkąd istnieje polskie czasopiśmiennictwo — nie zdarzyło się jeszcze nigdy, ażeby pismo, poświęcone wyłącznie sztukom plastycznym, nie było tylko efemerydą, ażeby ukazywało się regularnie. jak „Sztuki Piękne“ przez lat dziesięć.

Żegnając dziś współpracowników, abonentów i czytelników naszego pisma, składamy Im równocześnie gorące podziękowanie za łaskawie okazane nam poparcie“.

Redakcja „Sztuk Pięknych“ Prof. Władysław Jarocki, Redaktor Naczelny, Dr. Mieczysław Treter, Redaktor na Warszawę.

Do oświadczenia Redakcji „Sztuk Pięknych“ należy jeszcze dodać, że jest ono objektywnem stwierdzeniem faktycznego stanu rzeczy. Oświadczenie to pozbawione jest wszelkiej przesady — a duży wysiłek Redakcji tego czasopisma stworzył polskiej twórczości plastycznej trwały pomnik.

Zadaniem, które przypadło „Sztukom Pięknym“ było bardzo ciężkie wobec braku bowiem analogicznych wydawnictw w XIX wieku i w pierwszych dziesiątkach XX wieku, nie mogły się „Sztuki Piękne“ ograniczać tylko do twórczości współczesnej. Cały nasz dorobek artystyczny XIX w. domagał się również należytego oświetlenia. To też Redakcja umieszczała studja monograficzne zarówno o artystach współczesnych, jak i też z XIX wieku, a nawet niejednokrotnie zwracała się do polskiego średniowiecza i renesansu. Nie dość na tem, również i twórczość obca znalazła uwzględnienie i to zwłaszcza tych artystów, których sztuka stawała się aktualnym dążeniom bliska.

Ponadto bogata kronika, która rejestrowała wszelkie przejawy życia artystycznego w kraju, a i najważniejsze wydarzenia z zagranicy, dopełniały treść każdego numeru „Sztuk Pięknych“.

Doskonałe reprodukcje, pierwszorzędna szata zewnętrzna wydawnictwa przyczyniały się również do reprezentatywnego charakteru „Sztuk P.“, które stały rzeczywiście na poziomie europejskim, a niejednokrotnie przewyższały analogiczne wydawnictwa zagraniczne.

Zaprzestanie wydawnictwa „Sztuk Pięknych“ jest naprawdę dużą klęską dla naszego życia artystycznego.

H. B.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Podatki w marcu

W marcu płatne są podatki:

do 15 marca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w lutym 1935 r. przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

do 15 marca — IV-ta zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 przez pozostałe przedsiębiorstwa, niewymienione w punkcie 1 i nie opłacające zryczałtowanego podatku od obrotu oraz samodzielne wolne zajęcia zawodowe i zajęcia przemysłowe;

do 15 marca — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych w wysokości, przypadającej od dochodu, osiągniętego przez notarjuszów (rejentów) i pisarzy hipotecznych w lutym 1935 r.;

do 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1935 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, obowiązane do składania zeznań o dochodzie, lecz nie prowadzące prawidłowych lub uproszczonych ksiąg;

do 1 kwietnia — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1935 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzone prawidłowo, lub uproszczone księgi;

do 7 marca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconą przez służbodawcę w lutym 1935 r.;

do 5 marca — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 28 lutego br.; do 20 marca —podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni marca br.

Ponadto płatne są w marcu zaległości odroczone, lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

O słuchowiska rolnicze

Otrzymujemy następujące uwagi:

Doskonale postawiony i rozbudowany dział rolny przez centralę Polskiego Radja w Warszawie, był przez dłuższy czas wykorzystywany z prawdziwym pożytkiem dla małopolskich słuchaczy przez rozgłośnię lwowską, która w swych programach uwzględniła wszystkie z Warszawy nadawane audycje rolnicze. Od dłuższego jednak czasu tutejsza rozgłośnia wyeliminowała zupełnie ze swego programu powyższe audycje ograniczając się jedynie do krótkich niedzielnych pogadanek. W ten sposób zainteresowani i przyzwyczajeni, zostali zupełnie odcięci od fachowych i tak pożytecznych wiadomości rolniczych. Zarządzenie takie jest sprzeczne z ogólnem nastawieniem okazywania pomocy w jak najszerszym zakresie światu rolniczemu, który reprezentuje 72% ogółu ludności w państwie!

Nic dziwnego, że radjo nasze nie dociera do wsi i tak się słabo popularyzuje. Możeby czynniki do tego powołane jak Izby Rolnicze wpłynęły na naszą rozgłośnię w kierunku przywrócenia pełnych audycji tygodniowych z zakresu rolniczego, jekiemi dysponuje centrala warszawskiego radja.

Specjalne spółki i składy licytacyjne

Hjena licytacyjna... to specjalny typ, który tuczy się nieszczęściem ludzkiem. Pełno go w halach licytacyjnych, przed kancelarjami komorników. Chodzi w gromadzie innych hjen i biada, gdy ktoś zechce przeszkodzić jego pro cederowi. Nie dość, że niszczy mienie nieszczęśliwców, którzy dostali się w kleszcze licytacji, ale systemem zmowy obniża ceny handlowe uderzając poważnie w kupiectwo. Lwów nie jest pozbawiony tych hjen. Ma ich kilkadziesiąt i nikt nie umiał spędzić tę sforę i sparaliżować jej ruchy. Zło musi być wielkie, skoro władze skarbowe odniosły się do Związku Izb Przem. Handl. z propozycją opracowania projektu utworzenia specjalnej spółki, celem racjonalnego przeprowadzania przetargów.

Zadaniem tych spółek będzie utworzenie w miastach specjalnych składów. W składach tych magazynowane będą przedmioty, przeznaczone na licytację. Przed licytacją przedmioty te oceniane będą przez fachodców, względnie przez zaprzysiężonych znawców. Do licytacyj dopuszczona zostanie najszersza publiczność. Gdyby Izby Przem Handl. opracowały na czas projekt składów i handlowych dróg licytacyj natenczas spółki mogłyby rozpocząć swą działność już 1 kwietnia br.

Wierzymy jednak, że władze nie dopuszczą do tego, by spółki te bądź to składały się z dawnych hjen, bądź też z podstawionych przez nich osób. Gdyż i z tem liczyć się należy.

A „nożyce cen" dalej rozwiwierają się

(g.) O „nożycach cen" mówiono ostatnio w Sejmie i w Senacie bardzo wiele, z zapowiedzeniem ugłaskania ich temperamentu; który mimo wszystko jest nadal wybujały. „Nożyce" te dalej się rozwierają, na co wskazują poniższe cyfry.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w styczniu br. wyniósł 52.9, podczas gdy w grudniu 53,5, a w styczniu 1934 r. 57,8. (podstawa r. 1928 — 100).

Wskaźnik cen hurtowych w styczniu b. r. według grup specjalnych wynosił (w nawiasach grudzień ub. r.):

Żywność i używki 48,4 (49,4); nabywane przez spożywców 56,1 (59,9).

Artykuły rolne krajowe — 42,8 (44.0), sprzedawane przez rolników — 33,3 (34,8); przetwory — 52,6 (53,4).

Artykuły przemysłowe — 57,2 (53,3), surowce — 54,7 (54,9); **półfabrykaty** — 55,0 (54,9); **wyroby gotowe** 61,6 (61,8).

Surowce i półfabrykaty przemysłowe 54,9 (64,9); uzależnione od zagranicy — 41,7 (41,4); skartelizowane 83,3 (83,2); pozostałe — 47,2 (47,4).

Materjały budowlane — 50,5 (50,2).

Artykuły nabywane przez rolnika — 68,4 (68,5).

Rozpiętość między cenami **artykułów skartelizowanych** i sprzedewanych **przez rolników wzrosła** przeto z 48,4 punktów do 50,1 punktów.

„Nożyce" przeto nadal się rozwierają.

XXXX

Kronika gospodarcza

— Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że pobieranie kosztów egzekucyjnych, nawet za dwukrotne zajęcie lub pobór należności może być zaliczone tylko raz jeden. Pozatem koszta egzekucyjne za prowadzenie licytacyj policza się od sumy zaległości, a nie od sumy uzyskanej ze sprzedaży egzekucyjnej. Ponadto pobiera się opłaty za upomnienia mimo, iż płatnik uiścił zaległość przed otrzymaniem upomnienia.

— Organizacje gospodarcze ustalają obecnie wzory specjalnych znaków dla odróżnienia wyrobów produkcji polskiej. Związek Polskich Przemysłowców Metalowych ustalił znak dla narzędzi wyrabianych w polskich fabrykach z krajowych surowców.

— Związki zawodowe robotników rolnych opracowały nową statystykę obrazującą stan zaległości ziemiaństwa wobec robotników majątków ziemskich i folwarków. Zaległości te wzrosły ostatnio w sposób bardzo poważny i osiągnęły blisko półtora miljona złotych, z czego 800.000 złotych przyznały już robotnikom komisje rozjemcze.

— W Tarnopolu odbył się zjazd prezesów okręgowych towarzystw rolniczych województwa tarnopolskiego. Zjazdowi przewodniczył prezes Wojewódzkiej delegatury MTR. w Tarnopolu, p. Traczewski.

Po złożonych sprawozdaniach przez Delegaturę i prezesów O. T. R., ustalono prowadzenie akcji organizacji zbytu i handlu, mającej objąć teren całego województwa. Zjazd wysunął jako główny postulat natychmiastową konieczność pod jęcia akcji siewnej wiosennej, opartej o odpowiednią wymianę w zbożu po zbiorach, przy współudziale powołanych do tego instytucyj państwowych i samorządowych.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach.

Otręby pszenne podrożały. W inych artykułach ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Dolar poza Giełdą zł. 5.22

Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie 2.50 zł., w detalu 3.00 zł.

Masło II sorty i masło kuchenne hurt. 2.50 zł., detal 2.80 zł.

Mleko litr hurt 16 groszy, detal 18 gr., we flaszkach w sklepach 22 gr., na wózkach 25 groszy.

Jaja hurt kopa 3.60 zł., detal 7 gr.

Giełda warszawska

Warszawa 4. III. 1935

3 proc. poż. budowlana	46·50
5 proc. poż. inwestycyjna	116·50
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	68·80
5 proc. poż. kolejowa	64·25
6 proc. poż. dolarowa	79·—
4 proc. poż. dolarowa	55·75
7 proc. poż. stabilizacyjna	73·25
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	123·80	Praga	22·10
Gdańsk	172·86	Paryż	34·96
Holandja	358·40	Szwajcarja	171·50
Londyn	24·80·	Włochy	44·50
N. Jork	5·23·	Berlin	212·90

Giełdy zagraniczne

Londyn. 4. III. 1935

N. Jork	4·74·	Zurych	14·93
Paryż	71·15	Praga	113·—
Berlin	11·76·	Sztockholm	19·39
Amsterdam	6·94·	Hiszpanja	35.35
Bruksela	20·08·	Wiedeń	25·75
Rzym	55·93·	Warszawa	25·00

WANDA GILOWSKA 24

„Chemja i miłość"

Ledwie stanęła na ziemi, już ramiona matki oplotły jej szyję, Janowa cmoknęła ramię, a Cezar skorzystawszy z zamieszania, zabłocone łapy oparł na całujących się kobietach, ciepłym językiem przejechał po policzkach Irenki.

— A fe, A pójdziesz do budy — ocknęły się obie, besztając bernarda.

— Matuś! Co to, elektryka u nas? — zawołała radośnie.

— Ano, zdobyłam się już raz na ten wydatek, bo wiem, że światła naftowego nie lubisz. To za te pieniądze, któremi miałam opłacić procent od pożyczki. Ponieważ te, co oszczędziłam podczas wakacyj pokryły jedną trzecią długu—więc pięćdziesiąt złotych zostało nadwyżki, zużyłam je na zaprowadzenie elektryki.

Irenka myśli, tłumaczy się przedemną, jak ongiś przed ojcem. Zauważyła to jeszcze w L. podczas pobytu matki na świętach. Nasampierw weszły do pokoju matki, który Irenka po śmierci ojca, zawsze w zimie z matką dzieliła. Był to pokój dawny sypialny, naprzeciw kuchni. Urządzenie składało się z jednego łóżka, otomany, stołu na środku, który w zimie służył za jadalny, fotela pod oknem, stolika do pasjansa i robótek. Pod drugim oknem antyczne biureczko po prababce, w kącie klęcznik przed wizerunkiem Chrystusa na krzyżu. Białe firaneczki, wszędzie mnóstwo kwiatów w doniczkach. Dla Irenki był ten pokój najmilszym. Miły ciepły i przytulny. Stół był nakryty do kolacji.

— O Boże! Jak tu miło i dobrze — mówi wzruszona, obejmując wzrokiem wszystko. — A co z moim pokojem, wynajęłaś?

Dotychczas jeszcze nie. Miałam nawet amatorkę na niego, ale mi żal było, pozbawiać cię przyjemności, używania go podczas wakacyj, bo już chyba w tym roku spędzisz je tu. Możnaby dwa odnająć, te odświeżone, a względnie przebudowane, jadalnię i salonik, ale znowu mebli szkoda, bez mebli znów lokatora trudno się pozbyć na wypadek gdyby nie płacił. Zresztą czy ja wiem jak to będzie. Tecia stara się tu o posadę nauczycielki, więc najchętniej jej bym wynajęła. Ma tu nawet, przyjechać na miesiąc, dłużej bym nawet nie chciała, bo wakacje chcę spędzić tylko z tobą — rzekła z rzewnością w głosie. Dwa lata nie cieszyłaś się swoim pokojem, — ogrodem. Zakończyła z żalem.

— Przecież tamtego roku byłyśmy razem dwa miesiące — przerwała.

W tym roku widziałyśmy się dwa razy. No i wakacje miałam nie najgorsze, a nawet miłe.

— Tak kochanie, ale żal mi było, że zamiast w radości je spędzić, i odpocząć męczyłaś się pracą. Widzę, że znowu przybladłaś i buzia ci zeszczupiała. Może cię troszkę odkarmię przez ten tydzień, — zakończyła z uśmiechem. Janowa wchodzi z różami umieszczonymi już w flakonach.

— A gdzie te śliczności ustawić, panienko?

— Ach co za wspaniałe róże — woła z zachwytem matka. Któż ci je ofiarował córko?

— Znajomy — odpowiada czerwieniejąc się Irenka.

— Takie piękne w początkach maja. To chyba muszą być sprowadzane. Nie mam czasu zachwycać się niemi dłużej, gdyż mrugnięcie Janowej wzywa ją do kuchni. Jakiś przysmak dla Irenki wymaga przed podaniem go na stół aprobobaty matki. Nie zapomniała co jedynaczka lubiła. Placuszki z twarożku z rodzynkami, świeże, gorące, a smaczne, że odjeść się trudno.

— Dziś mięsa niema, suchednie wypadły. Może ci jeszcze jaja ugotować, żebyś nie była głodna. Są jeszcze rogalki waniljowe do herbaty...

Irenka zamiast odpowiedzi, obejmuje matkę i serdecznie całuje — za wszystko.

— Jedz i opowiadaj kochana, jak ci tam od Bożego Narodzenia życie płynęło.

Opowiada szczegółowo o studjach, o koleżankach. Tylko do znajomości z dyrektorem do kilku wieczorów w jego towarzystwie, i do tego, że pali papierosy, nie przyznaje się. Brak nikotyny męczy ją serdecznie w tej chwili. Głód papierosa nie da się ani przejeść, ani przegadać.

— Spać będziesz u mnie, czy u siebie? — pyta matka.

— Może u sieie — mówi niepewnie Irenka, kombinując, że tam będzie mogła wypalić papierosa.

— Dobrze dziecko, zmęczona jesteś, więc potrzebujesz spokoju, a jabym cię całą noc męczyła rozmową.

— Czy pada jeszcze deszcz? — zwraca się Irka do wchodzącej z herbatą Janowej.

— Pada panienko, pada. Zasłoniło się na amen. Pokój Irenki oświetlony światłem elektrycznem, przedstawia się wspaniale. Urządzony nowocześnie jasnemi meblami dywanem szaro-niebieskim w różowe kwiaty, w takiem kolorze obicia na mebelkach, masę kwiatów i dwie szafy z książkami dopełniają całości, miłej i estetycznej.

Irenka żegnając wychodzącą matkę, chciała już zrezygnować ze spania u siebie. Przyznać się do nabytego nałogu palenia, lecz bojąc się scysji zrezygnowała z tego zamiaru.

Starościna wróciwszy do swego pokoju, usiadła przy stole chcąc się zastanowić, nad zmianami jakie zauważyła u córki. Przywiezione róże, zwróciły jej uwagę. — Co to za człowiek ofiarowujący tak bajecznie piękne kwiaty jej córce? Co za cel ma w tem? Czy kocha i pragnie pojąć za żonę, czy zwyczajem dzisiejszym bałamuci tylko. — Postanowiła zaraz rano zbadać dokładnie tę sprawę. Ale udając się na spoczynek znalazła drugą przyczynę do udręki. Na jej szafce nocnej, stało duże pudło czekoladek, jednej z pierwszorzędnych firm we Lwowie. I znowu serce matczyne uderzyło na trwogę. — Irka nie miała tyle pieniędzy, żeby na taki prezent pozwolić sobie mogła.

Zasnąć nie może. Wyczerpane bezsennością nerwy, podsuwają coraz gorsze wizje — owego czegoś — czyhającego w dużem mieście na jej jedynaczkę. Posądzawia pomówić z nią serdecznie, ostrzec... ale przed czem? Przed tem co wyznać powinna była — szepce zbolałe serce, pławiące się w męce bezsilnej. Czy aby nie zapóźno?

— Jezu! — jęczy głośno, łapiąc się na zestawieniu brzydkich przypuszczeń. Co ja nie wyprawiam, trzeba pomodlić do Przemienienia Pańskiego, a wszystko dobrze będzie. — Odgania wiarą ponure myśli.

C. d. n.

KURJER SPORTOWY

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA LWOWA

LWÓW, 3. 3. W finałach bokserskich mistrzostw juniorów okręgu lwowskiego, rozegrano następujące walki: w wadze muszej *Łubiński* (Św.) wygrał na pkt. z *Tyziem* (L); w wadze koguciej *Kusiak* (P) pokonał na pkt. *Rudnickiego* (L); w wadze piórkowej *Łysy* (L) wygrał na pkt. z *Sawarynem* (Cz.); w wadze lekkiej *Klek* (Jutrz.) wygrał v-o.; w wadze półśredniej *Skryszewski* (Św.) pokonał przez k-o w 2 rundzie *Dezeckiego* (L); w wadze średniej *Buczkiewicz* (Cz.) pokonał na pkt. *Biłyja II* (Pog.). W wagach półciężkiej i ciężkiej spowodu braku zawodników, walk nie rozegrano. Sędziował w ringu p. Kaller.

POZNAŃ, 3. 3. Polski Związek Bokserski zweryfikował już ostatecznie bokserskie drużynowe mistrzostwa Polski. Mistrzostwo drużynowe Polski zdobyła definitywnie Warta, przed Makkabi, IKP i Cujavią.

WYPADEK BOKSERA

ŁÓDŹ, 3. 3. Znany bokser łódzki Durkowski, uległ podczas pracy w fabryce wypadkowi, wobec czego nie weźmie udziału w niedzielnych zawodach Warszawa—Łódź.

Z BOISK PIŁKARSKICH

KATOWICE. 3. 3. W Wielkich Hajdukach Ruch pokonał w niedzielę drużynę niemiecką Tenis Borusia w stosunku 3:1 (0:1). Mimo zwycięstwa Ruch grał stosunkowo słabo, dopiero w drugiej połowie miał znaczną przewagę. *Niemcy nie pokazali nic szczególnego, górowali nad Ruchem tylko kondycją fizyczną.* Bramki dla Ruchu zdobyli: Kubisz dwie i Wilimowski, dla Niemców Kestner.

WARSZAWA, 3. 3. Oficjalne otwarcie sezonu piłkarskiego w Warszawie nastąpiło w niedzielę meczem ligowej Legji z Świtem. Legja wystąpiła w normalnym składzie ligowym i wygrała z łatwością 6:0 (4:0).

MYSŁOWICE, 3. 3. Ligowa Garbarnia wygrała w niedzielę z 09 Mysłowice 5:1 (3:0).

POZNAŃ, 3. 3. W zawodach piłkarskich ligowa Warta zremisowała po nieciekawej grze z KPW (Poznań) 0:0.

KATOWICE, 3. 3. W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Ligi śląskiej IFC pokonał Naprzód 6:1. W sobotę AKS wygrał z Naprzodem 6:3. W Nowej Wsi — Wawel przegrał niespodziewanie z Deutschel (Zabrze) w stosunku 5:1.

MISTRZOSTWA POLSKI W SIATKÓWCE

POZNAŃ, 3. 3. W Poznaniu rozegrano w dniach 2 i 3 bm. zimowe mistrzostwa Polski w siatkówce pań o puhar PZGS. Na starcie stanęło siedmiu mistrzów okręgowych: AZS — Warszawa, — Lwów i — Wilno, HKS — Łódź, YMCA — Kraków, Warta — Poznań i Sokół — Grudziądz. Do rozgrywek finałowych weszły cztery zespoły. Wyniki techniczne były następujące:

AZS (W-wa) — AZS (Lwów 2:1, AZS (W-wa) — YMCA 2:0, HKS — YMCA 2:1, AZS (Lwów) — HKS 2:0, AZS (Wilno) — Warta 2:0, AZS (W-wa) — HKS 2:0, YMCA — AZS (Lwów) 2:0.

Mistrzostwo Polski zdobył ostatecznie AZS (Warszawa), pozostałe miejsca obsadzili: 2) AZS (Lwów), 3) YMCA (Kraków), 4) HKS. 5) AZS (Wilno), 6) Warta, 7) Sokół (Grudziądz).

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY PŁYWACKIE W SIEMIANOWICACH

KATOWICE, 3. 3. Z okazji 30-lecia istnienia IKP (Siemianowice), rozegrano w Siemianowicach międzynarodowe zawody pływackie z udziałem zawodników niemieckich. *Najlepszym zawodnikiem okazał się Weidman, akademicki mistrz Europy. Wygrał on bezapelacyjnie bieg na 100 m. stylem dowolnym w czasie 1.01.2. Bieg na 100 m. na wznak Karliczek w czasie 1.22. Wielka [illegible] była porażka mistrzyni [illegible] która przegrała [illegible] klasycznym do [illegible]* [illegible] (Katowice). W meczu piłki wodnej EKS zremisował z 1900 Gliwice 5:5.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA WARSZAWY

WARSZAWA, 3. 3. W szermierczych mistrzostwach Warszawy startowało w tym roku 49 zawodników. Do finału zakwalifikowało się dziewieciu. W finale szabli pierwsze miejsce zajął *Sobik* (PKS Katowice) przed Segdą (Legja). Paszkiem (Katowice). Friedrichem (Legja) i por. Zabielskim (Legja). W szpadzie pierwsze miejsce zdobył Kantor (Łódź) przed Mirowskim (AZS W-wa) i Zaczkiem (Katowice).

Za kulisami zawieszenia Walasiewiczówny

CLEVELAND, 3. 3. W związku z zawieszeniem Walasiewiczówny przez „Athletic Union", wychodzący w Cleveland dziennik „Wiadomości Codzienne" stwierdza, że zawieszenie to jest *wynikiem specjalnej akcji amerykańskich kół sportowych, skierowanej przeciwko Polsce.* Dziennik dalej zaznacza, że uchwała zabraniająca wspólnego startowania lekkoatletów amatorów z zawodowcami, nie została wogóle ogłoszona i stąd też *Walasiewiczówna nie wiedząc o powziętej uchwale, wzięła udział w zawodach.* „Wiadomości Codzienne" zaznaczają wkońcu, że zawieszenie Walasiewiczówny jest *rewanżem amerykańskich kół sportowych, za start Walasiewiczówny w barwach Polski na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles.*

NOWY JORK, 3. 3. W sobotę wieczorem odbyły się w Brocklynie zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez Związek Sokolstwa Polskiego w Ameryce. W zawodach wziął również udział Polak Kucharski, który startował w biegu t. zw. „mila Pułaskiego", o nagrodę ofiarowaną przez Linję Gdynia—Ameryka. Bieg wygrał po ciężkiej walce Amerykanin Mac Cleyshen w czasie 4.23.7. Kucharski zajął drugie miejsce o 1.5 w tyle, wyprzedzając kilkunastu Amerykanów. Na zawodach obecna była m. in. Walasiewiczówna, która jednakowoż na skutek zawieszenia, nie mogła startować.

Cujavia bije Makkabi 10:6

WARSZAWA 3. 3. W niedzielę odbył się w Warszawie towarzyski mecz bokserski pomiędzy „Cujavią" z Inowrocławia a reprezentacją „Makkabi", wyjeżdżającą na Igrzyska Makkabi do Palestyny. W ogólnej punktacji meczu wygrała „Cujavia", w stosunku 10:6. Przebieg poszczególnych walk był następujący:

w wadze muszej Birenbaum (M.) pokonał na pkt. Ładę (C.) w wadze koguciej Rogowski wygrał na pkt. z Schirakiem (M.) w wadze piórkowej Mrozowski (C.) wygrał valk-overem na skutek nadwagi Bindera (M.) W walce towarzyskiej wygrał na pkt. Binder. w wadze lekkiej Neustadt (M.) pokonał na pkt. Wacholskiego (C.) w wadze pół-średniej Radomski (C.) zremisował z Straussem (M.) w wadze średniej Lewandowski (C.) pokonał na pkt. Fuchsa (M.) w wadze półciężkiej Zieliński (C.) wygrał na pkt. z Stahlem (M.) w wadze ciężkiej Józkowiak (C.) zremisował z Neudingiem (M.)

Warta Skoda 10:6

WARSZAWA 3. 3. W towarzyskich zawodach bokserskich Warta wygrała ze Skodą w stosunku 10:6. Wyniki szczegółowe: w wadze muszej Czortek (S.) pokonał na pkt. Koziołka (W.) w wadze koguciej Sobkowiak (W.) wygrał na pkt. z Mączką II. (S.) w wadze piórkowej Kozłowski (S.) zremisował z Rogalskim (W.) w wadze lekkiej Sipiński (W.) zremisował Bąkowskim (S.) w wadze półśredniej Seweryniak wypunktował Aniołę (W.) w wadze średniej Majchrzycki (W.) wygrał na pkt. z Pisarskim (S.) Po walce tej **doszło do wielkiej awantury, gdyż sędziowie ogłosili początkowo wynik remisowy a następnie ogłosili zwycięzcą Majchrzyckiego. Wywołało to na widowni burzę protestów, tak, że musiano nawet przerwać zawody.** W wadze półciężkiej Szymura (W.) pokonał przez techn. k-o Woźniaka (S.) w wadze ciężkiej Piłat (W.) wygrał w 1 rundzie przez k-o z Garsteckim (S.)

—x—

ZBROJENIA RUMUNJI

BERLIN, 3. 3. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Bukaresztu, że według oświadczenia premjera Tatarescu, w wyniku zawartej ostatnio umowy z zakładami Skody, fabryka ta otrzymała zamówienie na dostarczenie 65 bateryj dział 10 cm. i 88 000 pocisków, oraz 45 bateryj dział 15 cm. i 36.000 pocisków. Rumuńskie zakłady Rschica otrzymały zamówienie na 42 baterje dział 5 i pół cm. przeciwlotniczych i 60.000 pocisków. Jedna trzecia część zamówienia wykonana będzie w angielskich fabrykach Vickersa.

DYMISJA KRÓLA SJAMU

LONDYN, 3. 3. (PAT). Przebywający od kilku miesięcy w Anglji, król Sjamu Prajadhipok, podpisał w poselstwie sjamskiem dokument abdykacyjny. Prajadhipok przybrał obecnie tytuł Jego Królewskiej Wysokości księcia Sukhodaya, pod którym często podróżował incognito. B. władca Sjamu zamierza osiedlić się na stałe w Szwajcarji.

DUNIKOWSKI BĘDZIE PRODUKOWAŁ ZŁOTO O 20 CENTIMÓW TAŃSZE

PARYŻ 3. 3. (PAT) Były adwokat Legrand przybył do San Remo w towarzystwie rzeczoznawcy Bonna, w celu przeprowadzenia rozmowy z Dunikowskim co do eksploatacji jego wynalazku.

Po półtoragodzinnej rozmowie, Legrand oświadczył przedstawicielowi „Matin'a", że **Dunikowski zamierza przystąpić do produkcji złota za pomocą swego aparatu. Dzienna produkcja ma wynieść 5 gramów złota, które będzie sprzedawane po 50 centimów za karat (21 miligramów) podczas gdy cena rynkowa wynosi 70 cent. za karat.**

TRZĘSIENIE ZIEMI W IRKUCKU

BERLIN, 3. 3. (PAT). Niem Biuro Inf. donosi z Moskwy, iż dziś w południe *odczuto w Irkucku silne trzęsienie ziemi. Pierwszy wstrząs był tak silny, że w całem mieście wypadły szyby z okien.* W pobliskich kopalniach musiano przerwać pracę. Szczegółów brak.

Stan wojenny w Grecji

Kreta opanowana przez rewolucjonistów. -- Rola Venizelosa. Zacięte walki. -- Szczegóły buntu marynarzy

ATENY 3. 3. (PAT) Minister spraw zagran. Maximos podał się do dymisji Tekę objął premjer Tsaldaris. **Rząd ogłosił mobilizację dwóch roczników marynarki i dwóch roczników armji lądowej.**

Dzienniki donoszą o wybuchu dynamitu pod mieszkaniem ministra wojny Condylisa. Wybuch nie wyrządził szkód. Według innych pogłosek koło mieszkania ministra wojny doszło strzelaniny.

Rząd zwrócił się z odezwą do ludności, w której oświadcza, że bunt zostanie stłumiony za wszelką cenę.

PARYŻ 3. 3. (PAT) Havas donosi z Aten: Krążowniki opanowane przez buntowników przybyły do Lasude na wyspie Krecie. Dotąd brak ścisłych wiadomości o rozwoju wypadków na Krecie.

W Atenach panuje spokój. **W całym kraju zaprowadzono stan wojenny. Dzienniki opozycyjne nie wychodzą.** Minister marynarki podał się do dymisji. Jego miejsce zajął admirał Dousmanis. Gen. Metaxa wszedł do gabinetu jako minister bez teki.

Rada ministrów zdecydowała **zmobilizować wszystkie okręty wojenne, które pozostały wierne rządowi i wysłać je przeciwko rebeljantom. Hydroplany otrzymały rozkaz bombardowania zbuntowanych okrętów.**

Utworzona została nadzwyczajna rada wojenna. W dniu jutrzejszym aresztowani buntownicy staną przed sądem wojennym, od którego wyroku nie przysługuje im prawo apelacji.

W stosunku do deputowanych polityków opozycyjnych zastosowano areszt zapobiegawczy. Kilku przywódców opozycji zbiegło.

PARYŻ 3. 3. (PAT) Havas donosi z Aten: **Wszelka komunikacja z Kretą jest przerwana. Wobec braku jakichkolwiek wiadomości od gubernatora Krety zachodzi obawa, że wyspa została całkowicie opanowana przez rewolucjonistów.**

ROLA VENIZELOSA

LONDYN 3. 3. (PAT) Reuter donosi z Aten, że Venizelos opowiedział się za rebeljantami.

ATENY 3. 3. (PAT) Podczas rewizji w mieszkaniu Venizelosa znaleziono pewną ilość karabinów, granatów i 2.000 naboi do karabinów, oraz kompromitującą korespondencję.

PARYŻ 3. 3. (PAT) Havas donosi z Aten, że hydroplany, które zostały wysłane z rozkazem zbombardowania zbuntowanych okrętów wojennych, wróciły do Aten. Według urzędowego komunikatu jedna bomba trafiła krążownik „Averos" Lotnicy zaobserwowali na okręcie słup ognia.

LONDYN 3. 3. (PAT) Reuter donosi nast. szczegóły o przebiegu buntu. Po zajęciu arsenału marynarki wojennej w Perama, załoga zbuntowanego krążownika „Averos" wysłała łodzie na spotkanie powstańców znajdujących się pod dowództwem admirała Demestichasa. Oficerowie **wierni rządowi zostali pod różnymi pozorami usunięci z zajmowanych stanowisk a tych, którzy usiłowali protestować aresztowano. Po opanowaniu krążownika „Helli" i trzech torpedowców, rewolucjoniści osiągnęli przewagę nad artylerją lądową. Ostrzeliwanie artylerji lądowej z dział okrętowych ciężkiego kalibru, wyrządziło duże szkody w mieście Perama.**

W Atenach doszło do zaciętej walki w czasie obsadzania koszar Euzones, zajętych przez rebeljantów. Na wezwanie do poddania się rewolucjoniści odpowiedzieli ogniem karabinowym i granatami. Wojska rządowe przystąpiły do ostrzeliwania koszar oraz innych punktów m. in. Akropolu. Walka trwała kilka godzin. Wkońcu wojska wierne rządowi przeszły do ataku na bagnety, zmuszając buntowników do poddania się.

PARYŻ, 3. 3. (PAT). Z Aten donoszą, że rada ministrów przyjęła do wiadomości dymisję ministra spraw zagran. Maximosa, który spowodu złego stanu zdrowia zamierzał ustąpić jeszcze przed wybuchem rewolucji.

PARYŻ, 3. 3. (PAT). Z Aten donoszą, że *rewolucjoniści zajęli radjostację.*

Potwierdza się wiadomość, że *przywódcą ruchu rewolucyjnego jest kapitan Zaahariakis i że syn b. prezydenta Conduriotisa jest między powstańcami.* Venivelos oświadczył, że ogłoszenie przez rząd stanu wojennego daje mu prawo do opowiedzenia się po stronie rewolucjonistów.

PARYŻ, 3. 3. (PAT). „Paris Soir" ogłasza rozmowę swego korespondenta z gen. Plastirasem, który obecnie przebywa w Cannes. Plastiras oświadczył, że *w razie zaproponowania mu objęcia władzy, zgodziłby się na jej przyjęcie ale pod pewnemi warunkami, które umożliwiłyby zaprowadzenie ładu w Grecji.* W każdym razie nie zgodziłby się na współpracę z Venizelosem.

ATENY 3. 3. (PAT) Minister wojny gen. Condylis udał się do Salaminy. **Rokowania z rewolucjonistami nie dały żadnych wyników. Według pogłosek, Venizelos wezwał ludność Krety do zbrojnego wystąpienia przeciwko rządowi.**

Muzyka radjowa w porze obiadowej
dla wszystkich sfer

Począwszy od 1 marca Polskie Radjo wprowadza upragnioną przez radjosłuchaczy nowość, a mianowicie: skraca dla niektórych stacyj nadawczych przerwę w nadawaniu programu między godz. 14-tą a 15.45.

W myśl nowego programu — radjo umożliwia słuchanie pogodnej muzyki w porze obiadowej dla różnych sfer, a więc: rolnicy, którzy spożywają południowy posiłek około godz. 12-tej, mają codziennie **muzykę lekką między godz. 12.05 a godz. 13.50** z kilkuminutowemi przerwami około godz. 13.00 na pogadanki dla kobiet. Również cała prowincja, która mniej więcej o tej porze jada obiad i warstwy robotnicze, które również w tych godzinach mają przerwy obiadowe w fabrykach — mogą korzystać z tych audycyj.

Dla **urzędników i osób zajętych w biurach** — radjo w wiosennym programie również przewidziało audycje muzyczne w porze obiadowej. Dla nich właśnie wszystkie stacje Polskiego Radja o godz. 15.45 wznawiają swą pracę popołudniową **trzema kwadransami muzyki lekkiej**, która — po krótkim odczycie — przechodzi w codzienny **„Kwadrans słynnych artystów"**.

Program radjowy przewiduje nawet **angielskie soboty**. W tym dniu, kiedy wszyscy do domu wracają wcześniej, radjo nadaje muzykę lekką przeplataną wesołemi recytacjami już o 14.45, a więc o dwie godziny wcześniej niż w okresie zimowym.

Dla osób zajętych w **handlu**, a mających przerwę obiadową między godz. 13 a 15-tą radjo wprowadziło na wiosnę zasadniczą inowację. Stacja łódzka pracować będzie w okresie wiosennym codziennie o trzy kwadranse dłużej niż w zimie, a więc do godziny 15.45.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Wtorek, 5 marca 1935 r.

6.30 Aud. poranna. **7.45 Progr. na dz. bież.** 7.50 **Wskazówki prakt. 8.00** Aud. dla szkół. **11.57** Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiad. meteor. **12.05 Fantazje i arje operowe (płyty).** 12.50 Chwilka dla kobiet **13.00** Koncert zesp. salon. Bodeńskiego. **13.45** „Z rynku pracy". **13.50** Wiad. o eksp. pol. **13.55** Przegl. giełd. **14.00 Płyty. 15.45** „Impresje" reportaż muz. **Celiny Nahlik na wsz. st. P. R. 16.30** „Listy **od dzieci" omówi Ciocia Ada.**

16.45 Pieśni w wyk. A. Wrońskiego. 17.00 Skrzynka PKO. **17.15** Z Poznania. Koncert ork. dętej 58 p. p. **17.50** „O włóczęgostwie i żebractwie dzieci" pogad. społ. p. Wandy Woytowicz-Grabińskiej. **18.00** Arje i pieśni w wyk. Alicji Bucksaber. **18.15 Fragm. film. w opr. J. Tepy.** 18.30 **Koncert rekl. 18.45** Koncert chóru męskiego „Pobudka" pod dyr. T. Czudowskiego. **19.07 Zapow. progr. na dz. nast. 19.15** Z cyklu **„W służbie miłosierdzia" wygł. p. Janina Ruczajówna. 19.25** Lokalne **wiad. sport. 19.30** Wiad. sport. 19.35 Krótki **recit. skrzypcowy w wyk. J.** Hilla. 19.50 Felj. aktualny. **20.00** Wesoła aud. muz. **Na wsz. st. P. R.** 20.45 Dz. wiecz. 20.55 „Jak prac. w Polsce".

21.00 „Klocki" karnawał chłopski T. Sygietyńskiego w wyk. ork. P. R. pod dyr. kompozytora. Marja Żabczyńska, Aniela Szlemińska, A. Bogucki i St. Belski. 22.00 Muz. tan. w wyk. ork. 22.30 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 22.45 D. c. muz. tan. 23.00—23.05 Komunikaty.

21.00 BRUKSELA FRANC. Koncert wieczorny.
21.20 KOPENHAGA. Pieśni Griega.
0.30 WIEDEŃ. Utwory J. S. Bacha.

Radjostacja krakowska

Wtorek, 5 marca 1935 r.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Progr. na dz. bież. oraz wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marj. 12.03 Transm. z Warszawy. 12.05 Wyjątki z ulubionych operetek (płyty). 12.50 Transm. z Warszawy i Lwowa. 16.30 „Skrzynka dla dzieci" w opr. L. Meyerholdowej. 16.45 Transm. z Warszawy i Poznania.

18.00 Płyty. 18.15 „Miłość i krew cygańska" — fragm. słuchowiskowy oparty na balladzie o królu cygańskim E. Zegadłowicza, wygł. dr. Wład. Dobrowolski. 18.30 Koncert rekl. 18.45 Transm. z Warszawy. 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Odczyt p. t. „Bibljoteka Zygmunta Augusta", wygł. dr. W. Dobrowolska. 19.25 Lokalne wiad. sport. 19.30 Transm. z Warszawy i Lwowa.

22.00 Lekkie piosenki w wyk. duetu pp. Z. Woźniaka i A. Szymana, przy fortep. K. Meyerhold, oraz groteski taneczne w wyk. pp. H. i R. Marmorów. 22.30—24.00 Transm. z Warszawy.

»Ogłoszenia drobne«

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

4-pokojowe

mieszkanie komfortowe, zremontowane Lwów. Chmielowskiego 10 do wynajęcia. 12811

2 pokoje

południowe kuchnia komfort, Korso Dolne zaraz wynajmie właściciel. Zgłoszenia Lwów, Krupiarska 21. 12831

3 pokoje

kuchnia, nowoczesny komfort, słoneczne po wynajęcia Lwów, Wiśniowieckich 6. 12845

4-pokojowe

system korytarzowy, komfort Lwów, Kochanowskiego 52 wysoki partar. Wiadomość m. 3. 12857

Do wynajęcia

mieszkania 6 i 7-pokojowe komfort Lwów, Gosiowskiego 4. 12862

Poszukuję

3 lub 2 pokoje kuchnia komfort Kurjer Lwów. Zimor. 10 pod „Profesor gimn. państw.". 12864

W domu

Funduszu Emerytalnego Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. św. Teresy Nr. 2 do wynajęcia 5 pokoi zpn. z pełnym komfortem. Bliższa wiadomość u dozorcy. 12871

Pokoje umebl.

Bezpłatnie

umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Pokoju umeblowanego

z przedpokojem i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuje starszy pan. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Spokojny lokator" B

Poszukuję

od 1 marca pokoju umeblowanego, osobne wejście, łazienka, ul. Snopkowska, Stryjska, Zofji, Potockiego. Grochowska lub Listopada. Listy do Kurjera pod „Wulecka". 11150

Klatkowy

elegancki obszerny pokój, łazienka Hozerowa Lwów, Łyczakowska 27. 12858

2 umeblowane pokoje

z łazienką i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuję od 1 marca. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Cichy kącik". B

Sapiehy 51 drzwi 7

komfortowe 2 pokoje wspólne dla panienki, przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia. D

Pokój

z utrzymaniem lub bez dla Pań Lwów, plac Bernardyński 12a|4. 12901

Pokój

umeblowany, klatka, komfort, osobom na stanowisku. Lwów, Pelczyńska 7a|1 godz. 4—6. 12903

Poszukuję

współlokatora (emeryta) za 15 zł. Lwów, Zimorowicza 10 mleczarnia. 12906

Poszuk. pracy

Inteligentna

sympatyczna poszukuje posady samodzielnej gospodyni kucharki chętnie na plebanję lub do samotnych. Stecka Stryj, Dobrowolska 9. 12905

Magister

starszy wdowiec energiczny, bez nałogów, rzym.-kat. przyjmie zastępstwo, zarząd apteki, obecnie lub w lecie na przystępnych warunkach. Listy pod adresem: Wiesława Tarnowska Lwów, Marszałkowska 1, Uniwersytet. 12897

Fryzjerka

pierwszorzędna ondulatorka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera, Lwów. Zimor 10 pod „Pierwszorzędna", 12921

Służąca

do wszystkiego uczciwa samodzielne dobre gotowanie z dobremi świadectwami poszukuje służby, posługi zaraz — 15/III Listy do Kurjera Zimorowicza 0 pod „Uczciwa służąca". 12910

Chłopak

osiemnastoletni mający rok praktyki w sklepie spożywczym, poszukuje miejsca na dalszą praktykę. Łaskawe Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Uczciwy". 12898

Zarządu realności

poszukuje dobrze obznajomiony we wszystkich sprawach podatkowych i administracyjnych. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Obowiązkowość". 12844



Wojenko, wojenko!... Rewja oddziałów wojsk włoskich wysłanych do Somali.

Technik

poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, przez pół dnia, — jako korespondent, urzędnik manipulacyjny, rysownik, może udzielać również lekcji z zakresu gimn mat.-przyrodn. Zgłoszenia do Administracji Kurjera, Lwów, Zimor, 10 pod „Zdolny technik" B

Szukam

pracy jako dochodząca lub praczka. Dobre referencje. „Michalina" Kurjer Lwów, Zimor. 10. 12911

Absolwentka

seminarjalna poszukuje pracy, chętnie w roli sługi. Przemyśl, Post. rest. Marja W.

Poradnik dla Chorych i Zdrowych

otrzymasz bezpłatnie w aptece

Wydawnictwo „Poradnik dla Chorych i Zdrowych"

Poznań, skrytka pocztowa 373 P. K. O. 205.834

Rolnik

hodowca 3 letnia szkoła rolnicza w Suchodole. Świadectwa bardzo dobre, obecnie rok praktyki. Zmieni posadę zaraz lub później na skromnych warunkach. Łaskawe listy Gierlach, poczta Ustrzyki Dolne majątek Równia. 12868

Bilanse

oraz obliczenia dochodowości majątków rolniczych i handlowych sporządza. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Jan" 12843

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Biuro pracy

przy Izbie Lekarskiej lwowskiej zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki: 1. Kierownika gabinetu terapji fizykalnej szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. 2. Lekarza domowego w Ubezpieczalni Społecznej w Stanisławowie, (dwóch) Nadwórnej (jednego), Pasiecznej (jednego), Sołotwinie (jednego). 3. Lekarza-dentystę w Ubezpieczalni Społ z siedzibą w Nadwórnej. 4. Wolna praktyka w Żółkiewce woj lubelskie, Radnikach k. Wielunia woj. łódzkie, Mrozach woj. warszawskie, Aleksandrji (na Wołyniu). 12853

Służąca

młoda, czysta, dobrze gotująca, potrzebna, dobre świadectwa, Sołtyńska Lwów, Dwernickiego 7|3. 12860

Potrzebna

kucharka Polka do wszystkiego od 1 kwietnia do 2 osób, wiek do 40 lat zdrowa, spokojna, czysta, uczciwa, oszczędna, długoletnie świadectwa. Zgłoszenia Adm. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „2 osoby". 12399

Służąca

umiejąca ręczne roboty, ze świadectwami — potrzebna do jednej osoby. Lwów, Pełczyńska 7a|II godz. 9—10. 12907

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Nauka

Łatwą metodą

wyuczam francuskiego, niemieckiego, udzielam konwersacji, tudzież pomagam w nauce szkolnej. Lwów, Długosza 37/II., 402



Nauczyciel

tańców dla osób z towarzystwa mistrz Wieczysty „RYTM" Lwów, Kopernika 16. Tanie lekcje solowe, Akademikom zniżki. 246

Uzdrowiska

Rozłucz

Pensjonat „Janina" przyjmuje rekonwalescentów i uzdrowieńców. Słoneczne pokoje z 4 razowem utrzymaniem opałem i usługa zł 4 dziennie. 11121

Truskawiec

do wydzierżawienia w dobrem miejscu willa na pensjonat Lwów Ossolińskich trzynaście m. 4. 12918

Różne

Dzieci

nowocześnie artystycznie fotografuje Zakład Skórskiego Kopernika 22. 12912

„Bądź Wola Twoja"

Kamockiej prześliczną książkę do nabożeństwa poleca „LITURGJA" Lwów, Kopernika 9. 12820

Pokojowe klozety

poleca Fr CHLADEK — skład tow. żelaznych Lwów, Rynek 45 1996



Salon Gorsetów

„Antinea"

Piłsudskiego 11a tel. 12-32 wykonuje wedle najnowszych modeli wiedeńskich i paryskich. Gorsety-napierśniki, opaski pooperacyjne i na czas ciąży wykonanie wykwintne. Ceny najniższe. Warunki dogodne. 174

Pracownia

„Trykotarska" została przeniesiona z ul. Legjonów 3 na ul. Sykstuską 19, oficyny, gdzie przyjmuje się zamówienia na wykonanie wszelkich, czysto wełnianych modnych trykotaży jak: bluzki, żakiety, kamizelki i komplety dziecinne, również łapanie oczek. 12841



Za zł. kilkanaście miesięcznie obuwie wraz z reperacją dla całej rodziny w pierwszorzędnej Firmie

„A R - K A"

Lwów, Zimorowicza 17. 416

Hallo!

spotkamy się dzisiaj w CUKIERNI ZIEMIAŃSKIEJ przy kawie i wybornych ciastkach Przedtem telefonuj 36-05 Lwów Hetmańska 8. 399



Przybory szkolne

zeszyty bloki rysunkowe najtaniej poleca Ant. JAMINSKI, Lwów, Szajnochy 2 tel. 78-76. 147

Łóżka żelazne



Tapczany metalowe

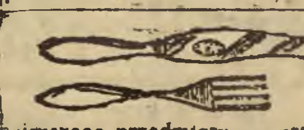
P R O C K O

Lwów, ul. Łyczakowska 4. Telefon 74-80.

Fabryka Tercjarska 10. Telefon 215-88. 114

Przy grypie

działają skutecznie TABLETKI PRZECIW GRYPIE, według przepisu Dr. Opolskiego, wyrobu Apteki Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 2115



Zniszczone przedmioty z prawdziwego lub chińskiego srebra naprawia, odnawia, posrebrza w dotychczas nieosiągalnej trwałości „Galwanoplater" Lwów Kopernika 14 naprzeciw Kina 1311

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gramochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144



NA POST sandacze mrożone i dorsze poleca W I R G A, Lwów, Sienkiewicza 3 za H. Georgea. 247

Raglany Wiosenne

w ogromnym wyborze A la ville de Paris

Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjacki 11 1764

Kosmetyczny

gabinet „Diana" obsłuży Panie starannie, fachowo i tanio. Lwów, Piekarska 6. 10927

Osobistości

z najwyższych sfer dały Herne bezinteresownie oryginalne świadectwa względnej trafności horoskopów stawianych przez jasnowidzącego telepatę i psychografologa Rab. ROSENBLUMA Lwów, Kazimierzowska 35 II p. Porady we wszystkich kwestjach życiowych, odgadywanie przeszłości. ZAPOBIEGANIE NIESZCZĘŚCIOM. Odpowiada również listownie 357

Przerabianie

siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otomanów, kanapek wraz z dezynfekcją. Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6, tel. 79-99. 1677

Dom Spedycyjny

MARJA ZAWADZKA Lwów, Sobieskiego 2. Telefon 38. Uskutecznia najsumienniej, konkurencyjnie przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe. 12845

Reklama w KURJERZE jest skuteczna i tania

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR LWÓW **PRECYZJA** RUTOWSKIEGO 12 PRZECHODNIA RYNEK 29 BRAMA ANDRIOLLEGO

Pomoc lekarska

Lek. Państw. Szpit. Pow.

Dr. Jerzy Markow

ord. w chorobach skórnych i wenerycznych

obecnie Lwów, Łozińskiego 6 I p. 421

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wozoczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-99

Humor zagraniczny



— Zostało mi tylko trochę płynnej gotówki.
— Świetnie! przepijmy ją!
(Ric et Rac — Paryż)

Wydawca: Mgr. D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów. Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.